

MICHAŁ JERZY ZACHARIAS

POLITYKA KPJ I KWESTIA NARODOWOŚCIOWA W JUGOSŁAWII W LATACH 1919–1943

Na ziemiach Słowian Południowych przez stulecia ścierały się obce wpływy. Początkowo państwa Franków, Papiestwa, Cesarstwa Bizantyjskiego, Wenecji. Stopniowo ustępowały one miejsca dominacji Turcji i monarchii Habsburgów. To właśnie w okresie ich przewagi, głównie w XIX stuleciu, dojrzywała narodowa świadomość Słowian Południowych. Powstawały wówczas różne poglądy, plany działania oraz koncepcje, dotyczące kultury, przyszłości, stosunków i powiązań ludów południowosłowiańskich. Występowały w związku z ogólnoeuropejskimi prądami ideologicznymi i kulturalnymi, głównie Oświeceniem i Romantyzmem, a także ważnymi wydarzeniami politycznymi, m.in. utworzeniem przez cesarza Napoleona I w 1809 r. tzw. Prowincji Iliryskich¹. W 1814 r. Prowincje powróciły do Austrii, ale zachowały formalną odrębność terytorialną jako „Królestwo Ilirii”. W następnych dziesięcioleciach była ona stopniowo likwidowana, ale sama idea przetrwała w postaci tzw. iliryzmu, tj. ruchu kulturalnego i społeczno-politycznego w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. Jego twórcy i przedstawiciele (Ljudevid Gaj, Janko Drašković, Ivan Derkos) głosili potrzebę powstania „Wielkiej Ilirii”. W jej składzie miała się znaleźć Chorwacja, Sławonia i Dalmacja, a nawet Bośnia, Hercegowina i Słowenia².

Taka koncepcja wyrażała dążenie do zjednoczenia Słowian Południowych. Niemniej jej twórcy byli głównie Chorwatami, myśleli przede wszystkim o chorwackim odrodzeniu narodowym. Jak pisze Elinor Murray Despalatović, ogólny „południowosłowiański kontekst” w dużej mierze odzwierciedlał chorwacką „potrzebę identyfikacji z większą wspólnotą kulturową”, zdolną przeciwstawić się wpływom węgierskim, a także — stanowił świadectwo zabiegów „określenia wspólnej tożsamości” łączącej Chorwatów z Serbami, głównie z tzw. Pogranicza Wojskowego. Gaj przechodził do porządku dziennego „nad kwestią, kto jest Chorwatem, kto Serbem [...] wszystkich ich nazywał Iliryjczykami, co w tym momencie zdawało się wystarczać”. Po 1848 r., „kiedy określenie iliryski zostało zastąpione określeniem chorwacki”, stawało się oczywistością, że odejście od iliryzmu pozwoliło Chorwatom pozbyć się „nieco niejasnej tożsamości narodowej”³. Nie było to równoznaczne z całkowitym odejściem od koncepcji zjednoczenia wszystkich Słowian Południowych, ale świadectwem, że w coraz więk-

¹ T. Wasilewski, W. Felczak, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 274–275; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, Warszawa 1988, s. 223–228 i 235.

² J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 235 i 304 n.

³ E.M. Despalatović, *Ljudevit Gaj and the Illyrian Movement*, Boulder 1975, s. 201.

szym stopniu zderza się ona z chorwacką świadomością narodową, chorwackim nacjonalizmem. W miarę upływu czasu różni działacze i politycy chorwaccy, niejednokrotnie dawni zwolennicy iliryzmu, będą dążyć do utworzenia niezależnego, niezawisłego państwa chorwackiego odrzucającego jakiejkolwiek powiązania z monarchią Habsburgów. Zaliczając przy tym do Chorwatów wszystkich Słowian Południowych, odmawiając prawa do odrębności Serbom, zwanym „prawosławnymi Chorwatami”, i Słowencom, a więc — „górkim Chorwatom”⁴. W tych warunkach idea jugosławizmu, tj. jedności wszystkich Słowian Południowych będzie przemieszana lub wręcz zastępowana przez koncepcję „wielkochorwacką”. Podobnie jak „wielkoserbską”, powstającą na terenie Serbii, która w XIX stuleciu uzyskiwała coraz większą autonomię w ramach Turcji, by w 1878 r., w wyniku postanowień Kongresu Berlińskiego, stać się niepodległym państwem⁵.

Początki koncepcji „wielkoserbskiej” sięgają lat czterdziestych i wiążą się ze stosunkami polsko-serbskimi, a ściślej mówiąc — polityką księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, który starał się oddziaływać na politykę Belgradu. Pod wpływem Czartoryskiego oraz jego agentów, m.in. Czecha Františka Zacha, w 1844 r. powstał zarys polityki Serbii — „Načertanije ili nekoliko reci”⁶. Nie przesądzając kwestii ostatecznego autorstwa tego dokumentu⁷, można jedynie stwierdzić, że był on sygnowany przez ministra spraw wewnętrznych Serbii, Iliję Garašanina. Stwarzał „szeroką, perspektywiczną koncepcję polityki zagranicznej Serbii”⁸, skupienia wokół tego państwa Słowian Południowych, na drodze wojny lub za pomocą zabiegów dyplomatycznych, w miarę słabnięcia Turcji, która prędzej czy później ulegnie rozpadowi, w wyniku naporu Rosji i Austrii. W „Načertaniju” znajdowały się odwołania do dawnej świetności państwa serbskiego, stwierdzenia, że „my Serbowie zjawimy się w świecie jako prawdziwi następcy naszych wielkich ojców”, oraz argumenty, że w związku z tą przeszłością właśnie Serbowie, a nie inne narody południowosłowiańskie, są powołani do urzeczywistnienia wielkiego dzieła utworzenia państwa jugosłowiańskiego⁹, a w praktyce — „Wielkiej Serbii”, w skład której weszłyby przede wszystkim Czarnogóra, Bośnia i Hercegowina,

⁴ W. Szulc, *Przemiany gospodarcze i społeczne w Jugosławii w okresie międzywojennym (1918–1941)*, Poznań 1980, s. 18–19.

⁵ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 411. O ideji jugosławizmu zob. przede wszystkim I. Banac, *The Origins and Development of the Concept of Yugoslavia (to 1945)*, w: *Disintegration of Yugoslavia*, ed. by M. van den Heuvel and J.G. Siccamo, „Yearbook of European Studies” („Annuaire d'études européennes”), 5, 1992, [Amsterdam–Atlanta, GA 1992], s. 1–22; w literaturze polskiej: A. Giza, *Idea jugosławizmu w latach 1800–1918*, Szczecin 1992, s. 55 n.; W. Walkiewicz, *Jugosławia. Był wspólny i rozpad*, Warszawa 2000, s. 11. O odwołaniu się do ideji jugosławizmu w XIX w. zob. także M. Tanty, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 30.

⁶ A. Giza, *Idea jugosłowiańska*, s. 99; tenże, *Narodziny i rozpad Jugosławii*, Szczecin 1994, s. 41.

⁷ A. Giza pisze, że „Načertanije” powstało „zgodnie ze wskazówkami Czartoryskiego”, „ulożone przez Zacha” (*Idea jugosłowiańska*, s. 99); w innym miejscu: że „zgodnie z życzeniem Czartoryskiego Zach ułożył plan polityki jugosłowiańskiej Serbii, noszący tytuł Načertanije ili nekoliko reci” (*Narodziny i rozpad*, s. 41). Zdaniem Davida MacKenzie (*Ilija Garašanin: Balkan Bismack*, Boulder 1985, s. 54–55), Garašanin opierał się na wskazaniach i zasadach Czartoryskiego i Zacha, ale wprowadził zmiany sprawiające, że „Načertanije” stało się nie tyle ogólną, jugosłowiańską koncepcją polityczną, ile serbskim programem politycznym skierowanym przeciwko Turcji, służącym oderwaniu od niej i przyłączeniu do Serbii terytoriów zamieszkałych przez Słowian. MacKenzie przytacza także (s. 58) opinię jugosłowiańskiego historyka Vaso Čubriločicia, przytoczoną w jego pracy *Istorija političkih misli u Srbiji u XIX v.*, Beograd 1958, s. 151–195, że „Garašanin nie przejmował mechanicznie koncepcji Zacha, lecz był samodzielnym myślicielem oraz interpretatorem koncepcji i poglądów młodej serbskiej burżuazji, dotyczących państwa serbskiego w dziewiętnastym stuleciu”. Zob. także D. MacKenzie, *Serbs and Russians*, Boulder 1996, s. 88–89.

⁸ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 267.

⁹ A. Giza, *Idea jugosłowiańska*, s. 101–102.

Kosowo, część Macedonii, a nawet Albanii¹⁰. Poprzez Zacha o treści dokumentu informowano „Iliryjczyków” z Gajem na czele, nie ukrywając, że zjednoczenie może nastąpić tylko pod kierownictwem Serbii¹¹.

Ostatecznie w drugiej połowie XIX w. nacjonalizmy Serbów i Chorwatów ścierały się z koncepcjami połączenia Słowian Południowych na podstawie równości tych narodów, idee „wielkoserbskie” i „wielkochorwackie” z jugosłowiańską. Przedstawicielem tej ostatniej był m.in. biskup i wybitny polityk chorwacki Josip Juraj Strossmayer. Z jego inicjatywy w 1866 r. powstała w Zagrzebiu Jugosłowiańska Akademia Nauk i Umiejętności¹². Ku idei jugosłowiańskiej zaczęli się skłaniać w końcu XIX stulecia także niektórzy politycy słoweńscy. W dużej mierze było to wynikiem rozczarowania miernymi rezultatami osiągniętymi w ramach wcześniejszej polityki panslawizmu i austrosławizmu. Poparcie przez nich polityki jedności narodów południowosłowiańskich nie oznaczało jednakże chęci zerwania z monarchią Habsburgów. „Jedynie garstka słoweńskich osobistości [...] doradzała zerwanie z Austrią, i to dopiero po 1912 roku”¹³.

Niemniej rozwój sytuacji międzynarodowej prowadził do zasadniczych zmian w Europie. Dotyczyło to również Półwyspu Bałkańskiego, w tym — obszarów zamieszkałych przez narody południowosłowiańskie. Tu zmiany łączyły się zwłaszcza z postępującym upadkiem siły państwa tureckiego, dwoma wojnami bałkańskimi z lat 1912 i 1913, narastającymi sprzecznościami między mocarstwami, występującymi zresztą również w innych częściach świata, wreszcie — z zamachem na arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie i pierwszą wojną światową. Po jej wybuchu ścierały się różne orientacje, reprezentowane przez władze Królestwa Serbii, różne grupy Słowian Południowych w Austro-Węgrzech oraz na emigracji na Zachodzie. Opierały się one na koncepcjach wywodzących się ze wspomnianych, dziewiętnastowiecznych idei integracyjnych. W dużym stopniu — na doktrynie unitaryzmu głoszącej, że Serbowie, Chorwaci i Słoweńcy są członkami tego samego, trójimiennego, trójplemiennego lub trójjedynego narodu¹⁴.

Proces powstania państwa Słowian Południowych w czasie pierwszej wojny światowej i wkrótce po jej zakończeniu nie jest przedmiotem analizy w niniejszym artykule. Odsyłając więc czytelników do istniejących już opracowań¹⁵, należałoby je-

¹⁰ D. MacKenzie, *Serbs and Russians*, s. 89. Zdaniem I. Banaca na początku XX w. koncepcja jugosłowiańska w ogóle nie była rzeczywistą opcją polityczną Serbów. Chodziło o zjednoczenie wszystkich Serbów, nie ludów jugosłowiańskich. I. Banac, *The Origins and Development*, s. 6.

¹¹ E. M. Despalatović, *Ljudevit Gaj*, s. 156.

¹² J. Skowronck, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 564.

¹³ C. Rogel, *The Slovenes and Yugoslavism 1890–1914*, Boulder 1977, s. VI–VII. Niemniej niezbyt trafna wydając się opinia, że „bieżące racje strategiczne i geopolityczne uniemożliwiały, by oni, Słoweńcy zostali włączeni w granice jakiegos zjednoczonego państwa południowosłowiańskiego w najbliższej przyszłości”, R. W. Seton-Watson, *The Southern Slav Question and the Habsburg Monarchy 1911* (reprinted by Howard Fertig, New York 1969), s. 2. Autorzy cytowanej pracy *Historia Słowian Południowych i Zachodnich* piszą (s. 551), że „w kwestii narodowej [...] czołowe partie słoweńskie ograniczały się do walki o słoweńską szkołę i język słoweński w urzędach, o rozszerzenie udziału Słoweńców w samorządach w Krajinic, południowej Styrii, słoweńskiej Karyntii i Primorju. Partie te wyrażały dość nieśmiało sympatie dla Serbii i Czarnogóry, ale w ówczesnej sytuacji politycznej zmuszone były ograniczać swój program do koncepcji trialistycznej”, a więc — do przekształcenia monarchii Habsburgów w państwo trójczłonowe, austriacko-węgiersko-słowiańskie. Taka koncepcja była koncepcją niezwykle statyczną, niebiorącą pod uwagę możliwości zasadniczych zmian w związku z narastającymi sprzecznościami celów i interesów mocarstw, prowadzącymi do wybuchu konfliktu zbrojnego.

¹⁴ E. Hasanagić, *O nacionalnom pitanju u Jugoslaviji*, w: *Iz istorije Jugoslavije 1918–1945. Zbornik predavanja*, red. S. Meh. Mehmedbasić, Beograd 1958, s. 229; W. Szulc, *Przemiany*, s. 17.

¹⁵ W. Balczak, *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1974, s. 365 n.; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, Zagreb 1999, s. 40 n.

dynie podkreślić znaczenie tych faktów, które sprzyjały zwycięstwu serbskich koncepcji zjednoczeniowych. Przede wszystkim w odróżnieniu od Słowenii czy Chorwacji, a więc obszarów wchodzących w skład Austro-Węgier, tj. państwa pokonanego i rozpadającego się, Królestwo Serbii było członkiem zwycięskiej koalicji. Jego sytuacja na arenie międzynarodowej w momencie zakończenia wojny była zdecydowanie lepsza. Tym bardziej że władze Czarnogóry podjęły decyzję o połączeniu z Serbią. Podobnie uczyniło Zgromadzenie Narodowe Wojwodiny, dotychczas wchodzącej w skład Austro-Węgier. Decyzja w dużej mierze zapadła pod naciskiem Serbów w Wojwodinie. Bezpośrednio przed wybuchem pierwszej wojny światowej stanowili oni znaczącą liczebnie grupę na tym wymieszanym narodowościowo obszarze¹⁶. Ponadto Włochy, a więc jedno z mocarstw koalicji, zgłaszało pretensje terytorialne pod adresem Państwa Słoweńców, Chorwatów i Serbów (SHS)¹⁷, powstałego 29 października 1918 r. na gruzach rozpadającej się monarchii habsburskiej. 9 listopada przedstawiciele tego państwa, Królestwa Serbii i Komitetu Jugosłowiańskiego w Londynie podpisali w Genewie oświadczenie — tzw. deklarację genewską. Mówiła ona o powstaniu wspólnego organizmu państwowego, ale zastrzegła, że do czasu podjęcia decyzji przez Zgromadzenie Konstytucyjne („Velika Skupština [konstituenta]”) w sprawie ustroju przyszłego państwa, „Rząd Królestwa Serbii i Rada Narodowa w Zagrzebiu [a więc najwyższy organ władzy Państwa SHS — M. J. Z.] będą wykonywać swoje dotychczasowe funkcje, we własnym zakresie i na własnych terytoriach”. W praktyce było to równoznaczne z uznaniem tymczasowego istnienia obu państw oraz ich prawa do dobrowolnego zjednoczenia, na mocy decyzji podjętej przez przedstawicieli każdego z nich. Zdaniem Dušana Bilandžicia „chodziło o utworzenie konfederacji dwóch państw, z których Serbia była scentralizowaną monarchią, zaś Państwo SHS — federacją południowosłowiańskich krajów byłych Austro-Węgier”¹⁸.

Jednakże urzeczywistnienie wspomnianej „konfederacyjnej” koncepcji zjednoczenia okazało się niemożliwe. Do końca listopada 1918 r. wojska włoskie zajęły Istrię, Rijekę (Fiume), Triest, Zadar, wiele portów w Dalmacji oraz niektóre miejscowości położone w Słowenii. Podobnie jak postawa władz Czarnogóry i Wojwodiny, taka sytuacja wzmacniała pozycję Belgradu i powodowała, że deklaracja genewska szybko stała się fikcją. Również dlatego, że mocarstwa zachodnie, głównie Francja i Wielka Brytania, nie potępiły polityki Rzymu. Co więcej, pod wpływem negatywnego stanowiska Włoch, oba te mocarstwa, mimo przychylnego stanowiska Stanów Zjednoczonych, nie przyjęły noty Rady Narodowej w Zagrzebiu z 31 października 1918 r., informującej o fakcie powstania Państwa SHS¹⁹. Równocześnie pod wpływem Rady Narodowej Dalmacji, najbardziej zagrożonej przez Włochów, oraz nacisków Serbów zamieszkałych w Chorwacji²⁰ Rada Narodowa w Zagrzebiu zdecydowała się odstąpić od wcze-

¹⁶ W. Balcerak, *Powstanie*, s. 373 i 376. W 1910 r. „w północnej Serbii, obejmującej Banat, Baczkę i Srem, czyli całą Wojwodinę, znajdującą się w granicach Królestwa Węgier”, mieszkało 389,6 tys. Serbów i Chorwatów, a więc 28,8% ogółu tamtejszej ludności. Najliczniejszą grupą narodowościową byli Węgrzy (32%). Obok nich mieszkali tam Niemcy, Rumuni oraz „inne narodowości”, zob. P. Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*, Warszawa 1996, s. 266.

¹⁷ Država SHS — Država Slovcnaca, Hrvata i Srba.

¹⁸ D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 62–63.

¹⁹ W. Balcerak, *Powstanie*, s. 371–373. O polityce mocarstw w okresie powstawania Królestwa SHS, zob. D. R. Živojinović, *America, Italy and the Birth of Yugoslavia (1917–1919)*, Boulder 1972, passim.

²⁰ Według węgierskiego spisu z 1900 r. w Chorwacji mieszkało 441,9 tys. Serbów, a więc 21,3% ogółu tamtejszej ludności. Szczegóły: P. Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami*, s. 263–264.

śniejszych ustaleń i przyjąć postawę zgodną ze stanowiskiem Serbii²¹, wspieranym różnymi groźbami i naciskami. Już w listopadzie 1918 r. na terytorium Państwa SHS wkroczyły wojskowe oddziały serbskie. Formalnie z pomocą przeciwko Włochom, ale w rzeczywistości — spełniając również rolę instrumentu presji politycznej²². Serbowie wysłali do Zagrzebia także swego delegata wojskowego, podpułkownika Dušana Simovicia, który miał omawiać z tamtejszą Radą Narodową sprawę rozmieszczenia wojsk serbskich. W czasie posiedzenia z przedstawicielami Rady Simović oświadczył, „że jako żołnierz” musi stwierdzić, iż „Serbia, która w tej wojnie straciła półtora miliona ludzi [...] nie może w żadnym wypadku pozwolić, by w pobliżu jej granic powstało jakieś nowe państwo, w którego składzie znaleźliby się wszyscy rodacy Serbów [...] i wszystkie płody [...] prawem oręża, Serbii należy się Banat [...] Bačka [...] Srem i Slavonia [...] cała BiH [tj. Bośnia i Hercegowina — M. J. Z.] oraz Dalmacja do przyłądka Planka. Poza tymi obszarami możecie robić, co chcecie: iść z Serbią lub utworzyć własne państwo”²³.

Wypowiedź Simovicia świadczyła, że główną przesłanką polityki władz w Belgradzie, a nawet więcej — zasadniczą przyczyną skłaniającą je do zjednoczenia z innymi narodami południowosłowiańskimi, była próba skupienia wszystkich Serbów w jednym państwie. Należy to podkreślić, ponieważ wspomniana tendencja będzie dominować w polityce serbskiej w przyszłości, także w okresie rozpadu państwa jugosłowiańskiego na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX stulecia. Samo zaś oświadczenie Simovicia stanowiło również odpowiedź na uprzednią uwagę jednego z członków Rady Narodowej w Zagrzebiu, że Państwo SHS, powstałe na obszarze oderwanym od Austro-Węgier, zostało uznane przez Królestwo Serbii. Słowa serbskiego wojskowego można więc potraktować jako swoistą próbę sprecyzowania warunków tego uznania. Niestety, świadczyły one tylko o tym, że obok Włoch, Państwu SHS mogą zagrozić także Serbowie. W takiej sytuacji możliwości istnienia Państwa SHS były minimalne, tym bardziej że nie miało ono poparcia Francji i Wielkiej Brytanii. Przyjęcie serbskich warunków bezwarunkowego zjednoczenia, bez wcześniejszego uzgodnienia przez przedstawicieli obu stron, a więc Zgromadzenia Konstytucyjnego, sprawy ustroju, formy rządu i charakteru przyszłego państwa, mogło się wydawać jedynym wyjściem z trudnej sytuacji. W rzeczywistości oznaczało to kapitulację, wymuszoną zewnętrznymi okolicznościami i uwarunkowaniami. W powiązaniu z postawą i polityką Serbii, to właśnie one były bezpośrednią i najważniejszą przyczyną powstania Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców²⁴. Zostało ono proklamowane 1 grudnia 1918 r. w Belgradzie, w rezultacie tzw. Adresu, złożonego przez Ante Pavelicia²⁵ w imieniu zagrzebskiej Rady Narodowej i odpowiedzi regenta, księcia Aleksandra, rządzącego w imieniu schorowanego króla Serbii, Piotra I Karadjordjevicia²⁶.

Ostatecznie o powstaniu Królestwa SHS zdecydowała konkretna sytuacja polityczna. Dawne plany zjednoczeniowe Słowian Południowych miały mniejsze, drugorzędne znaczenie. Jeśli zostałyby zrealizowane, to w wersji przypominającej koncepcję

²¹ W. Balcerak, *Powstanie*, s. 373–374.

²² Tamże, s. 373.

²³ B. Krizman, *Hrvatska u prvom svjetskom ratu*, Zagreb 1989, s. 337.

²⁴ Kraljevina SHS — Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca.

²⁵ W. Balcerak, *Powstanie*, s. 377–378; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 69; M. Tanty, *Balkany*, s. 149.

²⁶ Od 1914 r.

Garašanina, zgodne z historyczną, serbską racją stanu. Nie miały natomiast nic wspólnego z tradycyjnymi, chorwackimi aspiracjami i dążeniami. Ta rozbieżność stanie się zasadniczą przyczyną długoletnich sporów, napięć i konfliktów serbsko-chorwackich, wynikających z faktu, że obie strony nie porozumiały się uprzednio ani w sprawie ustroju, ani układu stosunków narodowościowych w ramach wspólnego państwa. Rozstrzygniętych zarówno międzywojenną, jak i późniejszą, powojenną Jugosławię, rządzoną przez partię komunistyczną.

Sprzeczności serbsko-chorwackie były zasadniczą, ale nie jedyną przyczyną konfliktów wewnętrznych w Królestwie SHS. Wynikały one przede wszystkim z ogólnego, olbrzymiego zróżnicowania narodowościowego ludności państwa. Dokładne przedstawienie tego zróżnicowania jest niemożliwe z powodu niedoskonałości urzędowych statystyk, głównie spisów z lat 1921 i 1931. Można przypuszczać, że w dużym stopniu były one przedmiotem politycznych manipulacji. Autorzy spisu z 1921 r. przyjęli na przykład kryterium językowe jako główną zasadę pozwalającą określić przynależność narodową. Przyjmując tezę o podobieństwie czy nawet identyczności języka serbskiego i chorwackiego, zaliczyli do tej samej grupy Serbów i Chorwatów, zacierając tym samym oraz ignorując fakt istnienia ich odrębnej świadomości narodowej. Siłą rzeczy musiało to utrudniać precyzyjne ustalenie liczebności przedstawicieli obu tych narodów²⁷. Z drugiej strony według danych przedstawionych przez wybitnego historyka chorwackiego Ivo Banaca, bezpośrednio po utworzeniu Królestwa SHS zamieszkiwało je 4 665 851 (38,8%) Serbów, 2 856 551 (23,8%) Chorwatów, 1 024 761 (8,5%) Słoweńców, 727 650 (6,1%) Muzułmanów oraz 585 548 (4,9%) osób określanych mianem „Macedończycy lub Bułgarzy”. Około 18% ludności państwa stanowili zaś „inni Słowianie”, Niemcy, Węgrzy, Albańczycy, Rumuni, Cyganie, Turcy, Żydzi, Włosi oraz przedstawiciele „innych” narodów. Ostatecznie — pisze Banac — „żadna grupa narodowa czy też religijna nie posiadała absolutnej większości. Ignorowanie tego faktu i rządzenie tak, jak gdyby taka większość istniała, mogło prowadzić jedynie do nieśczęścia”²⁸. Niemniej wyliczenia także tego historyka nie wydają się ostateczne²⁹.

Podziałom narodowościowym towarzyszyły religijne i kulturowe, będące dziedzictwem oddziaływania odmiennych kręgów cywilizacyjnych — zachodniego i łacińskiego z jednej strony oraz wschodniego, tj. bizantyjskiego i tureckiego, z drugiej. Słoweńcy i Chorwaci byli katolikami, Serbowie oraz „Macedończycy lub Bułgarzy” — wyznawcami prawosławia³⁰. Ci pierwsi, szczególnie Chorwaci, z pewną wyższością spoglądali na przedstawicieli innych narodów i wyznań, uważając, że sami prezentują „wyższy” poziom kulturowego oraz cywilizacyjnego rozwoju. Podobnie postępowali Serbowie, skłonni do poglądu, że ich „wyższość” z kolei wynika choćby z posiadania własnej dynastii i wielowiekowej tradycji państwowej. Choć samą tendencję lekceważącego, nieco pogardliwego stosunku do współobywateli można oceniać krytycznie, to

²⁷ Zob. W. Szulc, *Przemiany*, s. 49 i tabela 6, s. 50.

²⁸ I. Banac, *The National Question in Yugoslavia. Origins, History, Politics*, Ithaca and London 1984, tabela 1–1, s. 58 i s. 59.

²⁹ Por. obliczenia S. Żuljicia, *Narodna struktura Jugoslavije i takovi promjena*, Zagreb 1989, s. 23 oraz — na podstawie tej pracy — Piotra Eberhardta, *Między Rosją a Niemcami*, s. 274–275. Ogólne proporcje ludnościowe są zbliżone do tych, które przedstawia Banac. Niemniej różnią się szczegółami. I tak np. według Żuljicia i Eberhardta w 1921 r. w Królestwie SHS było 2 884 700 Chorwatów (czyli 24,2%) ogółu ludności, Muzułmanów zaś 755 300 (6,3%).

³⁰ Według spisów z 1921 i 1931 r. na obszarze Jugosławii było odpowiednio 46,67 i 48,7% osób wyznania prawosławnego oraz 39,29 i 37,45% wyznawców katolicyzmu, zob. W. Szulc, *Przemiany*, przyp. 29, s. 52.

nie sposób jednak zaprzeczyć, że zróżnicowanie poziomu kulturowego i cywilizacyjnego było faktem. Wspomnijmy, że w całym państwie wśród osób, które przekroczyły 10. rok życia, w 1921 r. aż 51,5% stanowili analfabeci. Zjawisko to kształtowało się jednak różnie w zależności od regionu. I tak, w Macedonii było 83,8% analfabetów, w Słowenii zaś — jedynie 8,8%³¹.

Ogólnie, wysoki poziom analfabetyzmu był pochodną faktu, że w okresie międzywojennym Królestwo SHS (Jugosławia) zaliczało się do najbardziej zacofanych krajów w Europie. Działo się tak niezależnie od faktu, że posiadało bogate źródła energii, przede wszystkim wodne, a także różnorodną bazę surowcową. Dysponowało znaczącymi zasobami węgla, ropy naftowej, gazu ziemnego i bogatymi złożami rud metali. Pod koniec lat dwudziestych zajmowało czołowe miejsce wśród największych europejskich wydobywców rudy chromu i boksytów. Eksploatacja rudy chromu stawiała je na drugim miejscu, boksytu zaś na trzecim–czwartym miejscu w Europie³². Niemniej różnorodne czynniki sprawiały, że industrializacja postępowała bardzo wolno i nie naruszała rolniczego charakteru kraju.

Jednym z czynników ograniczających rozwój gospodarczy były rażące dysproporcje w rozmieszczeniu ludności, a także niewielkie możliwości zmiany tego niekorzystnego stanu rzeczy. Według obliczeń Witolda Szulca, w 1931 r. w miastach zamieszkiwało jedynie ok. 13% ogółu społeczeństwa, a więc poniżej przeciętnej w Bułgarii, Rumunii i tych obszarów Polski, które były najslabiej zurbanizowane³³. Nic więc dziwnego, że rolnictwo było podstawą utrzymania i głównym czynnikiem kształtującym dochód narodowy. W 1931 r. aż 76,5% mieszkańców kraju utrzymywało się z pracy w rolnictwie, zaś tylko 11% — w przemyśle, górnictwie i rzemiośle. W latach 1926–1939 jedynie 18,9% dochodu narodowego pochodziło z przemysłu. W tym samym okresie udział rolnictwa był znacznie większy i wynosił 46%³⁴.

Charakterystyczną cechą jugosłowiańskiego rolnictwa był stosunkowo mały udział wielkich posiadłości ziemskich w ogólnej liczbie gospodarstw rolnych. Stanowiły one znikomą mniejszość i nie posiadały takiego znaczenia gospodarczego jak wielka własność ziemska w Polsce, Czechosłowacji i na Węgrzech³⁵. Przeważały średnie, małe i nade wszystko karłowate gospodarstwa rolne, do 5 ha powierzchni. Było ich 67,8%. Wspólnie z gospodarzami do 50 ha w 1931 r. stanowiły one 99,6% ogólnej liczby gospodarstw i zajmowały ponad 90% całej powierzchni uprawnej³⁶.

W dawnej literaturze jugosłowiańskiej podkreślano negatywne znaczenie gospodarcze rozdrobnienia rolnictwa, zwracano uwagę na fakt, że przedwojenne państwo jugosłowiańskie posiadało więcej gospodarstw rolnych niż takie kraje jak Argentyna czy Australia³⁷. Pisano, że ogromne rozdrobnienie nie sprzyjało procesowi akumulacji.

³¹ J. Tomasevich, *Peasants, Politics and Economic Change in Yugoslavia*, Stanford Ca., 1955, s. 198.

³² W. Szulc, *Przemiany*, s. 172 n., 187.

³³ Tamże, s. 62–63. Zob. także O. Frangeš, *Problem relativne prenapučenosti u Jugoslaviji*, Beograd 1938, s. 5; J. Tomaszewski, *Gospodarka krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w latach międzywojennych*, w: *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918–1939. Konferencja naukowa w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk 2–3 XII 1971*, Wrocław 1973, s. 361.

³⁴ S. Stajić, *Real Income of Yugoslavia During the Periods 1926–1939 and 1947–1956*, w: *Ekonomski problemi — Zbornik radova*, Beograd 1957, s. 19.

³⁵ Por. J. Tomaszewski, *Gospodarka*, s. 62.

³⁶ M. Mirković, *Ekonomska struktura Jugoslavije 1918–1941*, Zagreb 1952, s. 33 i 36; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 91–92.

³⁷ M. Mirković, *Ekonomska struktura*, s. 33.

Gospodarstwa o wielkości do 5 ha, stanowiące dwie trzecie ogólnej liczby gospodarstw rolnych, ujemnie rzutowały na ogólne możliwości rolnictwa i sprawiały, że nie mogło ono być siłą napędową rozwoju gospodarczego³⁸.

Wspominane rozdrobnienie wiąże się z jedną z najbardziej charakterystycznych cech przedwojennej wsi jugosłowiańskiej. Było nią olbrzymie przeludnienie. Według obliczeń Jozo Tomasevicha w Królestwie SHS w 1921 r. na 100 ha ziemi uprawnej przypadało 135 osób. To powodowało, jego zdaniem, że posiadało ono największą nadwyżkę zbędnej ludności wiejskiej spośród wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej. W następnych latach przeludnienie zwiększało się. W 1931 r. na 100 ha ziemi uprawnej przypadało 140 osób, zaś w 1938 r. — 144 osoby. Miałyby to oznaczać, że nadwyżka zbędnej ludności na wsi wynosiła 44,5%³⁹. Jej ograniczenie, nie mówiąc o likwidacji, było niemożliwe z powodu trudności w emigracji w latach dwudziestych. Powiększyły się one w następnej dekadzie w związku ze światowym kryzysem gospodarczym. Ograniczeniu przeludnienia nie sprzyjały także rosące w niezadowalającym tempie możliwości zatrudnienia poza rolnictwem⁴⁰.

Charakterystyczną cechą kraju było ogromne zróżnicowanie jego poszczególnych rejonów. Występowało ono również w dziedzinie gospodarki. Największym centrum przemysłowym i finansowym był Zagrzeb. Niemniej wielkie obszary Chorwacji na południe od Sawy, łącznie z Dalmacją, były stosunkowo słabo rozwinięte. Sprawiło to, że bez względu na rolę Zagrzebia palmę pierwszeństwa w rozwoju kraju dzierżyły Słowenia i Wojwodina. W tych częściach kraju zatrudniano najwięcej pracowników w przemyśle i handlu — odpowiednio 21,1% i 15,2% ogółu mieszkańców⁴¹.

O dysproporcji w rozwoju gospodarczym świadczą także inne liczby. Niezależnie np. od faktu, że w Słowenii zamieszkiwało jedynie kilka procent ludności Królestwa, to w 1918 r. znajdowało się tam 24,7% zakładów przemysłowych, dysponujących 21,3% ogólnej liczby miejsc pracy w całym przemyśle przetwórczym. Odpowiednie liczby dla Kosowa i Czarnogóry wynoszą zaledwie 1,5% zakładów i 0,5% miejsc pracy przy 14-procentowym udziale w liczbie ludności całego państwa. Właśnie te obszary, łącznie z Bośnią i Hercegowiną, były najbardziej zacofane. Serbia i Macedonia wyprzedzały je w rozwoju gospodarczym, choć wyraźnie ustępowały Słowenii, Wojwodinie i Chorwacji⁴².

Rozwojowi ekonomicznemu kraju nie sprzyjał także brak rodzimych kapitałów. Starano się temu zaradzić na drodze etatyzacji gospodarki. Miało to miejsce w rezultacie kryzysu, który w monarchii Karadjordjewićów rozpoczął się w latach 1930–1931. Rezultaty gospodarczej ingerencji państwa nie były jednak zbyt imponujące, podobnie jak napływu obcych kapitałów. Pod koniec okresu międzywojennego czołową rolę w ogólnej wielkości obcych kapitałów lokowanych w przemyśle Jugosławii odgrywał kapitał angielski (19,7%), francuski (18,6%), szwajcarski (14,3%), niemiecki i austriacki (13,1%), amerykański (11%) i czeskosłowacki (9,1%)⁴³.

³⁸ D. Bilandžić, *Historija Socijalističke Federativne Republike Jugoslavije. Glavni procesi 1918–1985*, Zagreb 1985, s. 12–13. Podobna opinia tego autora w pracy *Hrvatska moderna povijest*, s. 92.

³⁹ J. Tomasevich, *Peasants*, s. 322, 324. Według innych obliczeń procent zbędnych rąk do pracy na wsi był jeszcze wyższy i wynosił aż 61,5%. Zob. E. Moore, *Economic Demography of Eastern and Southern Europe*, Geneva 1945, s. 63–64.

⁴⁰ J. Tomasevich, *War and Revolution in Yugoslavia, 1941–1945. The Četniks*, Stanford Ca. 1975, s. 14.

⁴¹ D. Bilandžić, *Historija*, s. 13–14.

⁴² W. Szulc, *Przemiany*, s. 192–195.

⁴³ Tamże, s. 181. Trzeba jednak pamiętać o względności tych, podobnie jak wszystkich innych, obliczeń. Irena Stawowy-Kawka podaje (*Ekspansja gospodarcza Trzeciej Rzeszy w Jugosławii i Rumunii (1929–1939)*,

Ogromne zróżnicowanie, przede wszystkim narodowościowe, niełagodzone żadnymi skutecznymi posunięciami podejmowanymi w celu usunięcia lub uzgodnienia sprzecznych celów i dążeń, wpływało negatywnie na proces funkcjonowania nowo powstałego państwa. Kwestionowanie, w praktyce, odrębności narodowych aspiracji wywoływało sprzeciw poszczególnych narodów, głównie Chorwatów. Znaczne odłamy tej ludności w ogóle były przeciwnie jakimkolwiek związkom z Serbami lub skłaniały się do poglądu, że Chorwacja powinna uzyskać szeroką autonomię w ramach zdecentralizowanego państwa. Tuż przed wystosowaniem „Adresu” przywódca Chorwackiej Ludowej Partii Chłopskiej (HPSS)⁴⁴ Stjepan Radić wystąpił z projektem utworzenia państwa Słowian Południowych na bazie konfederacji⁴⁵. Projekt został odrzucony, ale sama idea konfederacji przetrwała w umysłach wielu polityków chorwackich i będzie wysuwana w przyszłości. Natomiast kilka dni po powstaniu Królestwa SHS, w Zagrzebiu 5 grudnia 1918 r. doszło do wystąpienia przeciwko utworzeniu tego państwa. Zbuntowali się żołnierze i oficerowie jednego z pułków chorwackich, uznając, że naród chorwacki został skrzywdzony. Doszło do walk z oddziałami serbskimi, zabito 15 osób, 20 raniono. Wystąpienie zakończyło się klęską, ale odbiło się szerokim echem w Europie, zaś HPSS podtrzymywała dalej swoje stanowisko, opowiadając się, 3 lutego 1919 r., za utworzeniem „miłującej pokój, ludowej, chłopskiej Republiki Chorwacji” w ramach państwowości jugosłowiańskiej⁴⁶. W ówczesnej sytuacji politycznej taki postulat nie miał żadnej szansy urzeczywistnienia.

Ostatecznie Królestwo SHS ukształtowało się jako silnie zbiurokratyzowane, scentralizowane państwo z dominacją ludności serbskiej. Dominacja ta, z pewnymi modyfikacjami, utrzymała się do końca okresu międzywojennego. Już w pierwszym rządzie, powstałym 20 grudnia 1918 r., 70% resortów powierzono Serbom⁴⁷. Według obliczeń Bogdana Denitcha w 24 rządach sprawujących władzę w latach 1918–1924 premierami w 97% byli Serbowie. Przeważali oni zdecydowanie także w korpusie generalskim. Jeszcze w 1941 r. na 165 generałów 161 było Serbami (łącznie z Czarnogórcami, których uważano za Serbów). Chorwaci i Słowenci mieli po 2 generałów⁴⁸. Nie może więc dziwić opinia, że „narzucenie scentralizowanego państwa wielonarodowej wspólnocie, którą uciskane narody uważały za obcą siłę i walczyły z nią, było podstawą

Kraków 1993, przyp. 136, s. 123), że w 1938 r. „udział niemieckich kapitałów w Jugosławii stanowił [...] już 15,3%, przez co Niemcy zajmowały 3 miejsce po zaangażowaniu angielskim 19,4% i francuskim 17,5%”. Stawowy-Kawka podaje te dane na podstawie badań innych autorów, stwierdzając, że „wydają się być one przesadne” i że „są często krytykowane” w literaturze przedmiotu.

⁴⁴ HPSS — Hrvatska pučka seljačka stranka.

⁴⁵ F. Čulinović, *Jugoslavija između dva rata*, t. 1, Zagreb 1961, s. 115; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 68–69.

⁴⁶ D. Janković, *Društveni i politički odnosi u Kraljevstvu Srba, Hrvata i Slovenaca uoči stvaranja socijalističke radničke partije Jugoslavije (komunista)*, w: *Istorija XX veka. Zbornik radova*, t. 1, Beograd 1959, s. 79; F. Čulinović, *Jugoslavija*, t. 1, s. 159–169; W. Balcerak, *Powstanie*, s. 380; A. Garlicka, *Polska–Jugosławia 1934–1939. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 1977, s. 12.

⁴⁷ S. Budisavljević, *Stvaranje države Srba, Hrvata i Slovenaca. Povodom četrdesetogodišnjice ujedinjenja*, Zagreb 1958, s. 182; F. Čulinović, *Jugoslavija*, t. 1, s. 173, t. 2, Zagreb 1961, s. 287–288; D. Janković, *Stvaranje prve jugoslovenske države, Kraljevine SHS (1914–1918)*, w: *Istorija država i prava jugoslovenskih naroda*, Beograd 1972, s. 430–431. Jak pisze Bilandžić (*Hrvatska moderna povijest*, s. 72), w pierwszym rządzie utworzonym 20 grudnia 1918 r. wśród ministrów było 13 Serbów, 2 Słowenców, 4 Chorwatów i 1 muzułmanin. W przybliżeniu odpowiadało to wyżej wymienionym „relacjom procentowym” — z danych przedstawionych przez Bilandžića wynikałoby, że w rządzie było dokładnie 65% osób pochodzenia serbskiego.

⁴⁸ B. Denitch, *The Legislation of A Revolution — the Yugoslav Case*, New Haven and Yale University Press 1976, s. 105, 107.

i przyczyną kryzysu systemu politycznego, szczególnie zaś państwowego ustroju Królestwa Jugosławii⁴⁹.

Taka sytuacja pojawiła się zresztą w ramach wyraźnej niekonsekwencji cechującej ustrój państwa. Było ono wszak monarchią parlamentarną. 28 czerwca 1921 r., a więc w dniu Świętego Wida (Vidovdan) oraz w rocznicę bitwy na Kosowym Polu, uzyskało ono Konstytucję. Konstytucja „widowdańska”, jak ją określono, przynosiła zwycięstwo orientacji centralistycznej i formuły unitaryzmu narodowego, a więc teorii zgodnej z poglądem o podobieństwie czy nawet tożsamości trzech narodów: Serbów, Chorwatów, Słoweńców⁵⁰. Ostatecznie nawet wymienienie w nazwie państwa trzech narodów nie hamowało wspomnianej przewagi Serbów. Jednakże i ta hegemonia i wspierające ją zasady centralizmu i unitaryzmu nie pasowały do praktyki, gwarantującej i umożliwiającej legalną działalność rozmaitych partii i ugrupowań politycznych. Partie te, ze wspomnianą HPSS Stjepana Radicia, powstawały na podstawie narodowej, tj. skupiały przedstawicieli poszczególnych narodów i działały zgodnie z ich celami, dążeniami, aspiracjami. Nie miały charakteru ogólnopaństwowego. W rezultacie interesy partykularne były istotą ich działania, dominowały nad jugosłowiańskimi. Taka sytuacja, w praktyce sankcjonująca zarówno dominację serbską, jak i istnienie różnych partii narodowych, sprzyjała osłabieniu państwa i umocnieniu tendencji dezintegracyjnych.

Tendencje dezintegracyjne wzmacniała także działalność komunistów. Zgodnie z ogólnymi zasadami ruchu komunistycznego miejscowi, jugosłowiańscy komuniści mówili o równości i braterstwie „uciskanych” klas społecznych oraz o potrzebie poszanowania praw wszystkich ludów i narodowości. W praktyce jednak w ich szeregach istniały różnice w sprawie przyszłego uregulowania kwestii narodowościowych. W odróżnieniu od komunistów serbskich, chorwaccy częściej i dobitniej mówili o potrzebie zlikwidowania dominacji Serbów, wprowadzenia federacji czy nawet konfederacji, w krańcowych przypadkach — nawet rozbitcia, zniszczenia państwa jugosłowiańskiego⁵¹. Wypada jedynie podkreślić, że takie dążenia występowały w różnym nasileniu, zależnie od okresu. Niemniej były stałą tendencją, także po zakończeniu drugiej wojny światowej, szczególnie zaś — po rozpoczęciu reform w połowie lat sześćdziesiątych.

Ostatecznie polityka jugosłowiańskich komunistów w sprawie narodowej podlegała różnym koniunkturalnym zwrotom, zależnym od biegu wydarzeń w kraju, jak i dyrektyw władz Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie. Międzynarodówka była „kontrolowana przez rosyjskich bolszewików, którzy uzasadniali swą dominację faktem, że właśnie oni są jedynymi komunistami na świecie, zdolnymi przeprowadzić rewolucję”. Dążącymi do przekształcenia jej w światową i równocześnie „obawiającymi się zwycięstwa sił antykomunistycznych w samej Rosji”. Traktującymi powstanie Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców jako proste powiększenie terytorialne Serbii po zakończeniu „imperialistycznej” wojny kosztem zlikwidowanego państwa austro-węgierskiego. Myślącymi o rewolucji także w monarchii Karadjordjevićów, ale bez podkreślania wagi zróżnicowania narodowościowego w tym państwie z punktu widzenia planowanego przewrotu ustrojowego. W rezultacie w kwietniu 1919 r. powstała Socjalistyczna Partia Robotnicza Jugosławii (komunistów). Jej przywódcy początkowo

⁴⁹ D. Bilandžić, *Historija*, s. 18.

⁵⁰ W. Szulc, *Przemiany*, s. 32; J. Skowronck, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 635–636.

⁵¹ Zob. J.A. Irvinc, *The Croat Question. Partisan Politics in the Formation of the Yugoslav Socialist State*, Boulder–San Francisco–Oxford 1993, w szczeg. s. 289 n.

nie wysuwali hasła rozbicia państwa „po szwach narodowościowych”. Na kongresie założycielskim partii delegaci nie występowali z poglądem, że „narodowa sprawa istnieje jako rzeczywisty problem. Uważali, że Serbowie, Chorwaci i Słowacy są jednym narodem”. W czerwcu 1920 r. partia zmieniła nazwę na Komunistyczną Partię Jugosławii (KPJ)⁵². Jej celem miało być przeprowadzenie rewolucji, bez wdawania się w złożone analizy sytuacji narodowościowej w Królestwie. Przywódcy KPJ „identyfikowali wówczas zasady federalizmu i separatystycznego nacjonalizmu jako niebezpieczne czynniki, godzące w narodową jedność”. Zdaniem Aleksy Djilasa było to świadectwem ich „własnego unitaryzmu i centralistycznej orientacji”, tj. czynników dominujących w ich polityce narodowościowej⁵³. Rewolucja bolszewicka w Jugosławii miała być przeprowadzona zgodnie z założeniami tej polityki. Jednakże ze względu na wewnętrzne słabości państwa, władze Kominternu miały uważać, że rewolucja w Królestwie SHS jest możliwa tylko w powiązaniu z ogólnobałkańskim procesem rewolucyjnym⁵⁴.

Według różnych obliczeń partia jugosłowiańskich komunistów już w 1919 r. liczyła ok. 60–65 tys. członków. Wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego w 1919 r. przyniosły jej trzecie miejsce pod względem zdobytych głosów i mandatów; partia uzyskała 58 miejsc w parlamencie (Skupszynie). W tym okresie była jednym z najsilniejszych ugrupowań w Królestwie SHS. Niemniej, w wyniku nieskutecznej działalności rewolucyjnej, w dużym stopniu — po prostu terrorystycznej⁵⁵, KPJ już w 1921 r. została zdelegalizowana. Straciła też swoje pierwotne wpływy. W 1924 r. liczyła jedynie 1 tys. członków⁵⁶. Równocześnie porzuciła „«swój własny» unitaryzm narodowy”⁵⁷. Nastąpiło to pod wpływem decyzji V Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej, obradującego w Moskwie w czerwcu i lipcu 1924 r. Głoszącej, że „powszechne hasło prawa narodów do samostanowienia, wysuwane przez Komunistyczną Partię Jugosławii, musi wyrazić się w formie wystąpienia Chorwacji, Słowenii i Macedonii ze składu Jugosławii i utworzenia z nich niezależnych republik”⁵⁸.

⁵² A. Djilas, *The Contested Country. Yugoslav Unity and Communist Revolution 1919–1953*, Cambridge (Mass.), London 1991, s. 51–65.

⁵³ Tamże, s. 64.

⁵⁴ „W latach 1919–1921 władze Kominternu uważały, że Królestwo Serbów, Chorwatów i Słowaków jest tylko sztuczną kombinacją różnych regionów, utrzymywanych razem za pomocą wojska i policji zwycięskiego Królestwa Serbii. W 1929 r. władza bolszewików nadal była słaba i w rezultacie Komintern nie miał możliwości zapobieżenia powstaniu zjednoczonej, jugosłowiańskiej partii komunistycznej. Niemniej uważał, że kraj jest tak zdeintegrowany, że nie może być samodzielnym, niezależnym czynnikiem nadiągającej rewolucji w Europie i na świecie. Władze Kominternu uważały, że może się pojawić [...] niemiecka, francuska czy węgierska rewolucja jako samodzielny element rewolucji światowej, z częściowo niezależnym, narodowym kierownictwem, ale nigdy jugosłowiańska. Jugosławia może uczestniczyć w procesie rewolucji światowej tylko jako czynnik szerszego, ogólnobałkańskiego i południowo-wschodniego przewrotu rewolucyjnego w Europie”, tamże, s. 57.

Opinia Djilasa wydaje się nieco dyskusyjna. Wewnętrzne słabości, tendencje dezintegracyjne raczej sprzyjały możliwościom przeprowadzenia rewolucji samodzielnie, niż je hamowały, bez oglądania się na kontekst międzynarodowy. Czyżby władze Kominternu nie dostrzegały tego?

⁵⁵ 29 czerwca 1921 r., a więc następnego dnia po uchwaleniu konstytucji, jeden z działaczy KPJ dokonał zamachu na życie Aleksandra. Król ocalał, ale 10 osób z jego otoczenia zostało rannych. 21 lipca 1922 r. komuniści zabilili ministra spraw wewnętrznych, Milorada Draškovića, J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilowski, *Historia Słowian*, s. 636.

⁵⁶ D. Bilandžić, *Historija*, s. 29–30. Zdaniem Aleksy Djilasa partia miała nawet mniej niż 1 tys. członków, A. Djilas, *The Contested Country*, s. 64.

⁵⁷ D. Bilandžić, *Historija*, s. 30.

⁵⁸ *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije — kongresi i zemaljske konfederacije KPJ, 1919–1937*, t. 2, Beograd 1949, s. 420; *Nacionalno i seljačko pitanje u dokumentima KPJ i KI*, Zagreb 1974, s. 8; G. Vlajić, *Revolucija i nacije: Evolucija starova vodstva KPJ i Kominterne 1919–1929 godine*, Zagreb 1978, s. 87.

Takie stanowisko zostało potwierdzone w czasie obrad VI Kongresu Międzynarodówki z 1928 r. Władze Kominternu oświadczyły, że problem narodowy w Jugosławii nie wynika z niewłaściwych rozwiązań konstytucyjnych. Nie można go więc rozwiązać na drodze zmiany konstytucji „widowdańskiej”, lecz na podstawie prawa do narodowego samookreślenia, rozbijając królestwo SHS jako „wytwór Wersalu”, narzędzie „francusko-angielskiego imperializmu”. W rezultacie, dostosowując się do polityki Kominternu, „jugosłowiańscy komuniści zaczęli wspierać ruchy dążące do niepodległości Chorwacji, Słowenii, Czarnogóry, Macedonii” oraz Albańczyków w Kosowie⁵⁹.

Taka postawa zgadzała się z nastrojami w Królestwie SHS, z biegiem wydarzeń w tym państwie. Wyraźnie dominowały w nim spory narodowościowe i tendencje dezintegracyjne. Debaty w Skupstwie zmieniały się w kłótnie, szarpaniny i bijatyki, od początku 1928 r. „coraz bardziej przypominały zwyczaje panujące w «bałkańskiej karczmie». Odzwierciedlały położenie społeczeństwa, które znalazło się w przededniu rozpadu”. 19 czerwca 1928 r. poseł Serbskiej Partii Radykalnej, Puniša Račić, zażądał przekształcenia Królestwa SHS w „Wielką Serbię”, następnego zaś dnia wystąpił z dramatyczną mową, sugerując, że w związku z faktem, iż „nie robi się użytku z pistoletów i dział [...] serbskie interesy są bardziej zagrożone niż kiedykolwiek [...] jako Serb i przedstawiciel narodu, widząc zagrożenie swego narodu i ojczyzny, otwarcie mówię, że sięgnę także po [...] broń, by ochronić interesy Serbów”⁶⁰. Następnie, strzałami z rewolweru Račić zabił dwóch przedstawicieli Chorwackiej Partii Chłopskiej (HSS)⁶¹ oraz ranił trzech innych posłów, w tym — Stjepana Radicia, przywódcę HSS. Zmarł on 8 sierpnia 1928 r.⁶²

Wydarzenia czerwcowe w Skupstwie zapoczątkowały najpoważniejszy kryzys polityczny w monarchii Karadjordjevićów w okresie międzywojennym i doprowadziły do zmiany ustrojowej formuły państwa. Nastąpiło to również w wyniku wydarzeń z końca 1928 r., kiedy to władze chciały uroczystie uczcić dziesięciolecie powstania Królestwa SHS. Partie opozycyjne zbojkotowały ich wysiłki i zorganizowały manifestacje i wystąpienia z żądaniami federacyjnej przebudowy państwa. Największe z nich miały miejsce w Chorwacji, w Zagrzebiu policja zaatakowała manifestujących studentów⁶³. W tych warunkach król Aleksander⁶⁴ doszedł do przekonania, że „ta machina już nie działa”⁶⁵, a więc — że trzeba zastąpić niewydolny system parlamentarny dyktaturą lub pozbyć się Chorwatów, odłączając Chorwację od Królestwa. Nowy przywódca HSS Vlado Maček sprzeciwiał się oderwaniu, obawiając się, że byłoby ono równoznaczne z odłączeniem od Chorwacji i przyłączeniem do Serbii tych obszarów Chorwacji, które były zamieszkałe przez Serbów⁶⁶. W rozmowach z królem z 4 i 5 stycznia 1929 r. Maček zaproponował utworzenie w ramach Królestwa sześciu autonomicznych jednostek — Słowenii,

⁵⁹ N. Ksić Kolanović, *Andrija Hebrang. Iluzije i otrežnjenja*, Zagreb 1996, s. 21. Zob. także J. A. Irvine, *The Croat Question*, s. 73; A. Djilas, *The Contested Country*, s. 84–87.

⁶⁰ D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 82–83.

⁶¹ HSS — Hrvatska seljačka stranka, zmieniona nazwa partii HPSS.

⁶² W. Felczak, T. Wasilcwski, *Historia Jugosławii*, s. 446–447; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 83–85; W. Szulc, *Przemiany*, s. 34.

⁶³ J. Skowronck, M. Tanty, T. Wasilcwski, *Historia Słowian*, s. 644.

⁶⁴ Od 1921 r., po śmierci Piotra I.

⁶⁵ W rozmowie z korespondentem pisma „Le Matin”, 15 stycznia 1929 r., cyt. za R. W. Seton-Watson i R. G. D. Laffan, *Yugoslavia between the Wars*, w: *A Short History of Yugoslavia*, ed. S. Clissold, Cambridge 1966, s. 175.

⁶⁶ D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 85.

Chorwacji, Serbii, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry i Wojwodiny, posiadających własne armie, których nie można by użyć poza ich granicami. Takie rozwiązanie, sprzyjające przekształceniu scentralizowanego państwa w luźną federację i stwarzające groźbę jego likwidacji, spotkało się z oporem króla, dworskiej kamaryli, wojska, biurokracji oraz serbskich partii⁶⁷. Ostatecznie Aleksander postanowił zlikwidować system parlamentarny i wprowadzić osobistą dyktaturę. Dokonał tego za pomocą przewrotu z 6 stycznia 1929 r. Na mocy dekretu o władzy królewskiej i państwowej Aleksander przejął władzę ustawodawczą i wykonawczą. Konstytucja faktycznie została zawieszona, mocą zaś kolejnych dekretów zakazywano działalności partiom politycznym. W instytucjach samorządowych mogły działać tylko osoby z nominacji, a nie wyboru⁶⁸.

Nowe porządki doprowadziły do zmiany nazwy państwa. W wyniku ogłoszenia przez króla Aleksandra okrojonej konstytucji z 3 października 1929 r., stało się ono Królestwem Jugosławii. Nowa nazwa świadczyła o usankcjonowaniu i umocnieniu unitaryzmu państwowego i narodowego. Zgodnie z zamierzeniami władzy wszyscy Serbowie, Chorwaci i Słoweńcy, nie mówiąc już o innych narodach, których i dotychczas faktycznie nie uznawano, mieli być odtąd przedstawicielami jednego narodu; narodu jugosłowiańskiego. Sięgano w ten sposób do dawnej, dziewiętnastowiecznej koncepcji jugoslawizmu, z sugestią, że powstała ona głównie wszakże w Chorwacji. Jak pisze Bilandžić, posługując się „etykietką jugoslawizmu”, władza starała się przekonać Chorwatów, że „nowy reżym nie jest antychorwackim posunięciem”, lecz próbą „utworzenia jugosłowiańskiego narodu, zgodnie z ideami najwybitniejszych umysłów chorwackich z ubiegłych stuleci”⁶⁹.

Formalnie nowa konstytucja przywracała parlamentaryzm, ale w praktyce najwyższą władzę miał sprawować król. W zakresie ustawodawstwa — wspólnie z dwuizbowym parlamentem, tj. wybieraną w wyborach powszechnych Skupsztyną oraz z Senatem — w połowie mianowanym przez monarchę, w połowie pochodzącym z wyboru. Taki parlamentaryzm był ułomny także i dlatego, że nadal nie dopuszczał możliwości legalnego działania partii opozycyjnych. Należy także podkreślić, że zgodnie z koncepcją jugoslawizmu wprowadzono nową strukturę administracyjną kraju. W zamierzeniu miało to służyć ostatecznej likwidacji podziału państwa na kraje historyczne. Utworzono bowiem stołeczny okręg belgradzki oraz 9 banowin, których narody powiązano z nazwami rzek przepływających przez ich terytoria⁷⁰.

Wkrótce miało się okazać, że nowa forma władzy, gwarantująca jej dominującą, w zasadzie dyktatorską pozycję, nie stała się wystarczającym zabezpieczeniem jedności i stabilizacji państwa. Wzbudzała niezadowolenie wśród Chorwatów, mieszane uczucia przedstawicieli partii serbskich (także przecież ograniczanych w prawie prowadzenia legalnej działalności politycznej), otwartą wrogość komunistów. Ci ostatni po wprowadzeniu dyktatury wzywali masy, choć bez powodzenia, do „rozbijania Jugosławii i utworzenia samodzielnych państw: Chorwacji, Słowenii, Macedonii i Czar-

⁶⁷ Tamże, s. 87–88; A. Polonsky, *The Little Dictators. The History of Eastern Europe since 1918*, London and Boston 1975, s. 99.

⁶⁸ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 644.

⁶⁹ D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 88.

⁷⁰ W. Szulc, *Przemiany*, s. 35. W rezultacie, „stare granice między Serbią, Chorwacją i pozostałymi krajami zostały zniszczone, a nowy podział administracyjny przeprowadzono tak, aby w większości banowin zapewnić decydujące znaczenie ludności serbskiej. Na czele nowych jednostek stanęli banowie mianowani przez króla. Wraz z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego uległy też likwidacji miejscowe samorządy”. J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 645.

nogóry”⁷¹. Partia otwarcie starała się występować w roli obrońcy poszczególnych narodów, zabiegała o pozyskanie nowych zwolenników, w Chorwacji — kosztem pomniejszenia wpływów HSS Vladko Mačka wśród ludności wiejskiej. W tym celu komuniści w 1932 r. powołali do życia podporządkowaną sobie organizację — Chorwacki Narodowy Ruch Rewolucyjny. Miał on łączyć cele rewolucyjne z podkreśleniem prawa każdego narodu do samostanowienia, łącznie z możliwością secesji, oraz odrzucać wszelkie „układy, kompromisy i pośrednictwa”, zmierzające do rozwiązania sprawy Chorwacji⁷². Podobnie jak wszelkie inne kwestie — narodowe, społeczne czy polityczne — miała ją uregulować rewolucja z udziałem szerokich rzesz ludności.

Wypada jednak podkreślić, że w latach trzydziestych spistości państwa zagrażały przede wszystkim różne, narodowe organizacje terrorystyczne. Niezależnie bowiem od faktu, że miała pohamować proces rozpadu państwa, dyktatura wzmacniała niezadowolenie na tle narodowościowym w różnych częściach Jugosławii, pobudzała rozmaite tendencje odśrodkowe. Stanowiła pożywkę dla działalności nacjonalistów macedońskich, zrzeszonych w Wewnętrznej Macedońskiej Organizacji Rewolucyjnej (VMRO)⁷³ oraz chorwackich, działających w organizacji Ustaša (Powstaniec). Została ona utworzona w końcu 1930 r., już po wprowadzeniu dyktatury, przez byłego posła do Skupsztyzny z listy Chorwackiej Partii Prawa, Ante Pavelicia, poza granicami Jugosławii, na Węgrzech i we Włoszech. Ustasze występowali z programem utworzenia niezależnej, odrębnej Chorwacji, co w czasie drugiej wojny światowej prostą drogą zaprowadzi ich do współpracy z mocarstwami osi⁷⁴. Wyrażali przekonanie, że „nóż, rewolwer, bomba” staną się środkami, które zapewnią „rolnikom korzyści z uprawy roli, chleb robotnikowi, a Chorwacji wolność [...] wszystko to, co żywi się krwią narodu chorwackiego należy wyrzucić tak, by [...] nigdy się już nie pojawiło na chorwackiej ziemi”⁷⁵. W rezultacie ustasze wspólnie z terrorystami VMRO zamordowali 9 października 1934 r. w Marsylii króla Aleksandra, który przybył do Francji z wizytą polityczną. Po zamachu tron objął syn Aleksandra, jedenastoletni Piotr II. Do czasu uzyskania przez niego pełnoletności rządu miała sprawować regencja pod przewodnictwem księcia Pawła Karadjordjevicia, bratanka króla Piotra I⁷⁶. Jak piszą wybitni znawcy przedmiotu, „zabój-

⁷¹ *Pregled istorije Saveza komunista Jugoslavije*, Beograd 1963, s. 157. Komuniści oskarżali „tyranów w Belgradzie” i „Aleksandra Ostatniego” o kontynuację „okrutnej, brutalnej, barbarzyńskiej polityki wielkoserbskiej burżuazji”. Prześladowuje ona, „ekonomicznie i na polu kultury wszystkie nie-serbskie narody, pozbawiając je jakichkolwiek praw politycznych”. W tym czasie kadry rewolucyjne ruchów narodowyzwolniczych (a więc, jak można się domyślać, przywódcy komunistyczni różnych narodowości) są „terroryzowane, prześladowane, aresztowane i, już w więzieniu, potwornie torturowane i mordowane”, A. Djilas, *The Contested Country*, s. 88. Prawdopodobnie była to aluzja do walk z policją, w których zginęło ok. 400 komunistów, D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 89. Równocześnie radykalne hasła zamieszczane w komunistycznym organie „Proleter” wzywały do łączenia walki narodowyzwolniczej z rewolucyjną: „Niech żyje niepodległa Chorwacja, Macedonia, Czarnogóra, Słowenia, Bośnia, Wojwodina i Serbia! Niech żyje rząd robotniczo-chłopski! Niech żyje federacja robotniczo-chłopskich republik na Bałkanach!”, A. Djilas, s. 88.

⁷² I. Jelić, *Komunistička partija Hrvatske, 1937–1945*, t. 1, Zagreb 1981, s. 31.

⁷³ VMRO — Vnatrešnja makedonska revolucionarna organizacija.

⁷⁴ Spośród licznych pozycji poświęconych dziejom ustaszy należałoby wymienić przede wszystkim następujące prace: L. Hory, M. Broszat, *Der Kroatische Staat 1941–1945*, Stuttgart 1964; F. Jelić-Bukić, *Ustaše i Nezavisna Država Hrvatska 1941/1945*, Zagreb 1977; B. Krizman, *Ante Pavelić i ustaše*, Zagreb 1978; tenże, *Pavelić između Hitlera i Mussolinija*, Zagreb 1980; tenże *Ustaše i Treci Reich*, t. 1–2, Zagreb 1983; H. Matković, *Povijest Nezavisne Države Hrvatske*, Zagreb 1994.

⁷⁵ F. Jelić-Bukić, *Ustaše*, s. 26.

⁷⁶ Obok księcia Pawła w składzie regencji znaleźli się: minister oświaty Radenko Stanković oraz ban banowiny sawskiej, Ivan Perović, W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, s. 460; M. Tanty, *Balkany*, s. 184.

stwo Aleksandra osłabiło chwilowo pozycję wewnętrzną reżimu i zaktywizowało opozycję w kraju. Władze próbowały [...] tworzyć pozory «dyktatury bez dyktatora». W rezultacie uległa ona osłabieniu, ale nie likwidacji. Partie, które formalnie nadal działały nielegalnie, „postanowiły wziąć udział w wyborach”, rozpisanych na 5 maja 1935 r. Dzięki dotychczasowemu prawu wyborczemu przedstawiciele reżimu zapewnili sobie większość w parlamencie i możliwość dalszego sprawowania władzy⁷⁷.

Ze względu na pozycję, jaką zyska w czasie nadciągającej, kolejnej wojny światowej i po jej zakończeniu, szczególną uwagę należy zwrócić na działalność partii jugosłowiańskich komunistów. Niezależnie od faktu, że KPJ była partią słabą, osamotnioną, pozbawioną kontaktu z rzeczywistością polityczną i społeczną kraju, pogrążoną we własnych, partykularnych sporach, dyskusjach i problemach, działającą nielegalnie⁷⁸. Według różnych szacunków, bezpośrednio przed agresją Niemiec i Włoch liczyła ona od 7 do 12 tys. członków⁷⁹. Pod wpływem decyzji VII Kongresu Kominternu, obradującego w lipcu i sierpniu 1935 r., dokonała ona kolejnej wolty w sprawach narodowościowych. Zgodnie ze stanowiskiem, że obecnie należy się skupić na „obronie” demokracji przed faszyzmem, Moskwa żądała, by partie w poszczególnych krajach współdziałały z partiami demokratycznymi w ramach tzw. frontów ludowych, obejmujących „postępowe” siły ludowe i narodowe. Zgodnie z tą linią, KPJ miała zerwać z polityką rozbijania Jugosławii i dążyć do przekształcenia tego państwa w związek „demokratycznych” republik. W tych warunkach „hasła o «samostanowieniu» narodów powoli zniknęły z propagandowego słownika, zaś duch jugoslawizmu, porzucony w połowie lat dwudziestych, ożywał ponownie”, choć nie bez podkreślania, iż „komunistyczny internacjonalizm” nie może oznaczać, że członkowie partii „przestają należeć do swego narodu”, że nie bronią jego interesów⁸⁰. Aby podkreślić to przywiązanie, zyskać nowych sojuszników w masach i osłabić tradycyjne, niekomunistyczne partie narodowe, w ramach KPJ w 1937 r. zorganizowano, zgodnie z ogólną linią i wytyczną Kominternu, autonomiczne partie komunistyczne w tych częściach Jugosławii, które były poddawane, jak twierdzono, „procesowi narodowego ucisku” lub też stanowiły „zwarte, jednolite obszary narodowościowe” w tym państwie. Chodzi o Komunistyczną Partię Chorwacji (KPH) i Komunistyczną Partię Słowenii (KPS)⁸¹. Zgodnie z ogólnymi założeniami zrezygnowano z powołania autonomicznej partii w „uciskającej” inne narody Serbii i na wymieszanych narodowościowo obszarach Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry oraz

⁷⁷ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian*, s. 649. Na podstawie prawa wyborczego z 1931 r. zwycięska partia uzyskiwała automatycznie 3/5 wszystkich mandatów, W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, s. 460.

⁷⁸ S. Clissold, *Djilas. The Progress of A Revolutionary*, Hounslow Middlesex 1983, s. 37; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 117; J. Marjanović, *Draža Mihailović između Britanaca i Nemaca*, t. 1, Britanski štitećenik, Zagreb, Beograd 1979, s. 15.

⁷⁹ Por. M. Marjanović, *Narodnooslobodilački rat i socijalistička revolucija*, Beograd 1965, s. 81–82; P. Morača, *Jugoslavija 1941*, Beograd 1971, s. 105; B. Petranović, *AVNOJ. Revolucionarna smena vlasti 1942–1945*, Beograd 1976, s. 26; tenże, *Revolucija i kontrarevolucija v Jugoslaviji (1941–1945)*, t. 1, Beograd 1983, s. 162; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 117. Zdaniem S. Clissolda (*Djilas*, s. 37), nieco wcześniej, bo w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej, wiosną 1939 r., KPJ liczyła 3 tys. członków.

⁸⁰ N. Kisić Kolanović, *Hebrang*, s. 33–34 i 37; A. Lukač, *Radnički pokret u Jugoslaviji i nacionalno pitanje 1918–1941*, Beograd 1972, s. 292. Obecnie parita starała się godzić prawo do „samostanowienia” poszczególnych narodów z rezygnacją z rozbijania Jugosławii. Na partyjnym plenum w Splicie w czerwcu 1936 r. stwierdzono, że „choć KPJ walczy o prawo do samookreślenia prześladowanych narodów, to nie dąży do rozbicia Jugosławii za każdą cenę”. Uważa, że „każdy naród ma prawo do określenia, z kim i jak utworzy wspólnotę państwową”, I. Jelić, *Komunistička partija Hrvatske*, t. 1, s. 43.

⁸¹ KPH — Komunistička partija Hrvatske; KPS — Komunistična partija Slovenije.

Wojwodiny. Utworzenie zaś KP Macedonii „odroczone — jak pisze Nada Kisić-Kolanović — z powodu intryg i niezgody między KP Bułgarii i Grecji”⁸². Trafność tej tezy wzbudza jednakże pewne wątpliwości.

Zmiana polityki narodowościowej i przekształcenia organizacyjne miały miejsce w okresie stalinowskich czystek, które objęły także Komunistyczną Partię Jugosławii. W wyniku różnych knozań, intryg i spisków, które — jak można przypuszczać — wspierał lub w których uczestniczył późniejszy przywódca tej partii Josip Broz Tito⁸³, w drugiej połowie lipca 1937 r. do Moskwy został wezwany, przez władze Międzynarodówki, a następnie aresztowany i pozbawiony stanowiska i życia dotychczasowy sekretarz generalny KC KPJ⁸⁴, Milan Gorkić. Taki sam los spotkał wielu innych komunistów jugosłowiańskich, oskarżonych m.in. o szpiegostwo na rzecz „imperialistów”. Wykonując politykę Stalina, Międzynarodówka okazywała wówczas głęboką nieufność i wstrzymywała pomoc finansową dla KPJ. Początkowo nie można było wykluczyć, że jugosłowiańska partia zostanie potraktowana tak, jak nieco później, bo w 1938 r., została potraktowana Komunistyczna Partia Polski. W ciągu całego roku władze Międzynarodówki utrzymywały bowiem otwartą sprawę utworzenia nowego kierownictwa KPJ. Powodowały zaś, że ze starego „zniknęły” dotychczasowe, czołowe osobistości, co charakterystyczne, z wyjątkiem Josipa Broza Tity⁸⁵. Ten zyskiwał coraz większe zaufanie Kominternu. Od jesieni 1938 r. władze Międzynarodówki traktowały go jako osobę, która utworzy nowe przywództwo partyjne. Mogło to świadczyć, że po okresie pewnych wahań Moskwa zdecydowała się utrzymać partię jugosłowiańskich komunistów. W rezultacie, szczególne traktowanie Tity w okresie czystek przyczyniło się do tego, że powiększał on swe wpływy w partii od czasu usunięcia Gorkicia, a więc od połowy 1937 r.⁸⁶ Trzeba też pamiętać, że nowe kierownictwo powstawało w warunkach konfliktu między komunistami w kraju oraz członkami Komitetu Centralnego przebywającymi w Paryżu, przynajmniej do momentu wysunięcia oskarżeń i żądania stawienia się kolejnych członków tego ciała w Moskwie. To mogło tylko pomóc nowemu kierownictwu partyjnemu w Jugosławii, z Titą na czele. W swoich pamiętnikach Milovan Djilas pisze, że „jeżeli organizacja partyjna w Paryżu [tj. KC KPJ — M. J. Z.] uległa zgniliznie i została opanowana przez szpiegów, to w Jugosławii przeciwnie, kierownicze ciało partyjne było zdrowe”⁸⁷. Ostatecznie Tito, który jesienią 1938 r. udał się do Moskwy, mocą decyzji Sekretarza Politycznego Komitetu Wykonawczego Kominternu z 5 stycz-

⁸² N. Kisić Kolanović, *Hebrang*, s. 37.

⁸³ Mogłyby o tym świadczyć zastanawiające aluzje samego Tity o „zdemaskowaniu Gorkicia i pozostałych [...] kierowniczych osobistości, które się okazały nieprzyjacielami klasy robotniczej, szpicgami i agentami wroga klasowego”; o „wielkiej kompromitacji naszej Partii”; o tym, że „w 1937 r. rozpoczęło się oczyszczanie naszej partii z różnych obcych elementów”; że „w 1937 r. usunięto [...] kierownictwo z Gorkiciem na czele, oprócz jednego członka [tj. samego Tity, któremu, co ciekawe, zgotowano w czasie przemówienia «burzliwą, długotrwałą i entuzjastyczną owację»], otrzymującego od M[iędzynarodówki] K[omunistycznej] zadanie: utworzyć nowe kierownictwo w kraju i przeprowadzić całkowitą czystkę w Partii”, zob. J. Broz Tito, *Izveštaj o organizacionom pitanju na V Konferenciji KPJ 1940 god.*; tenże, *Politički Izveštaj CK KPJ na petom Kongresu KPJ (Beograd 21 jula 1948)*, w: J. Broz Tito, *O partiji i ulozi komunista. Osvrt na istorijski razvitak KPJ/SKJ (1919–1940)*, Beograd 1984, t. 4, s. 18 i 82.

⁸⁴ J. Broz Tito, *O partiji i ulozi komunista*, t. 4, przyp. 66, s. 326; A. Djilas, *The Contested Country*, przyp. 64, s. 205.

⁸⁵ Zob. przyp. 83.

⁸⁶ To właśnie Tito nocą z 1 na 2 sierpnia 1937 r. w miejscowości Anindol w pobliżu Sambora zebrał szesnastu delegatów i ogłosił powstanie KPH, N. Kisić Kolanović, *Hebrang*, s. 37.

⁸⁷ M. Djilas, *Memoir of A Revolutionary*, New York 1973, s. 278–279.

nia 1939 r. został upoważniony do utworzenia nowego Komitetu Centralnego. Było to oficjalnym potwierdzeniem jego pozycji i przywództwa w partii⁸⁸.

Josip Broz urodził się w maju 1892 r. we wsi Kumrovec w Chorwacji⁸⁹. Był synem chorwackiego chłopca Franja Broza i słoweńskiej chłopki, Marii Javeršek. Zanim objął najwyższe stanowisko w partii z nadania Moskwy i Kominternu, pracował jako robotnik. Następnie był żołnierzem armii austro-węgierskiej. Ranny w czasie pierwszej wojny światowej na froncie wschodnim, dostał się do niewoli rosyjskiej. Uwolniony, związał się z bolszewikami. W 1920 r. powrócił do kraju, stał się członkiem i działaczem KPJ. Przez pewien czas był także sekretarzem okręgowego zarządu Związku Robotników Metalowców Chorwacji. W latach trzydziestych często przebywał za granicą. Odgrywał rolę agenta i funkcjonariusza Kominternu. To zaprowadziło go na szczyty władzy w KPJ. Posiadał wybitne zdolności przywódcze. Właśnie z nimi, być może, wiąże się najbardziej znany z jego licznych pseudonimów, z czasem — praktycznie jeden z członków nazwiska. Przydzielając bowiem podwładnym i współpracownikom zadania do wykonania, miał ponoć mówić: „Ty zrobisz to, a ty to (Ti ćeš učiniti to, a ti to)”⁹⁰.

Wypada podkreślić, że w nowym kierownictwie partyjnym, powstałym po usunięciu Gorkicia i jego współpracowników, wytworzyła się sytuacja, która przypominała sytuację w partii sowieckiej. W wyniku stalinowskich czystek we władzach obu partii zabrakło miejsca dla dawnych działaczy, dawnych bolszewików⁹¹. Pozostały jedynie dwie osobistości, a więc Stalin i Tito, zyskując, każdy w swej partii, absolutną dominację (choć władza Tity była wówczas oczywiście podporządkowana kontroli Kremla i Międzynarodówki). Ostatecznie w aparacie partyjnym w Jugosławii, przede wszystkim w nowym Komitecie Centralnym, będą się pojawiać tacy działacze, jak Edvard Kardelj (Słoweniec), Aleksandar Ranković (Serb), Milovan Djilas (Czarnogórzec), Rade Končar (Chorwat), Franc Leskošek (Słoweniec), Svetozar Vukmanović Tempo (Serb), Boris Kidrič (Słoweniec), Moša Pijade (serbski Żyd). Podobnie jak Andrija Hebrang i Vladimir Bakarić, z pochodzenia Chorwaci, sprawujący wysokie urzędy i funkcje, ale głównie w chorwackim aparacie władzy, z reguły byli to działacze i politycy stosunkowo młodzi, w wieku dwudziestu paru — czterdziestu lat. To właśnie stało się przyczyną faktu, że obdarzyli swego przywódcę mianem „Stary”⁹². Wbrew pozorom nie było to objawem lekceważenia czy braku szacunku. Pasowało raczej do „tradycji narodów bałkańskich [...] nazywania słowem «Stary» ludzi szczególnie lubianych, starszych, posiadających paternalistyczny autorytet”. Nadawano temu określeniu „ciepły, niemal poufały, przyjazny wydzźwięk”⁹³. Z tym, że bezpośrednio po przejściu kierownictwa partii najbliżsi podwładni i współpracownicy Tity widzieli w nim przede wszystkim przywódcę obdarzonego zaufaniem Kominternu, a więc człowieka, któremu reguły „rewolucyjnej dyscypliny” nakazują bezwzględne posłuszeństwo, niezależnie od krytycznego sto-

⁸⁸ Zob. J. Broz Tito, *O partiji i ulozi komunista*, t. 4, przyp. 66, 71, 73, s. 326–327 i przyp. 259, s. 358.

⁸⁹ Dokładna data narodzin jest problematyczna. W księdze parafialnej narodzin i zgonów we wsi Tuhelj, gdzie była parafia, widnieje data 7 maja. Natomiast cenzurki szkolne Josipa Broza podają różne dni maja jako datę urodzin, m.in. 25 maja. Ostatecznie, zgodnie z wolą samego zainteresowanego, już jako prezydenta Jugosławii, utrzymano tę ostatnią, zob. J. Woydyłło, *Tito jakiego nie znamy*, Warszawa, b.d.w., s. 9–10.

⁹⁰ Tamże, s. 7.

⁹¹ Zwraca na to uwagę Dušan Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 119.

⁹² N. Kisić Kolanović, *Hebrang*, s. 46; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 119. Spośród wymienionych osób rówieśnikiem Tity był jedynic Pijade, ur. w 1890 r. Zbliżony wickiem był Hebrang, ur. w 1899 r.

⁹³ J. Woydyłło, *Tito*, s. 8.

sunku do jego posunięć w poszczególnych sprawach⁹⁴. Ponadto, cechy osobowościowe Tity spowodują, że w miarę upływu czasu, szczególnie po konflikcie z 1948 r., znacznie się wokół tego polityka wytwarza atmosfera uwielbienia, bezkrytycznego oddania, niemalże kultu religijnego. Niewątpliwie było to wynikiem splotu różnych okoliczności: ogólnej podatności ruchu komunistycznego na tego rodzaju zjawiska, skłonności do idealizacji i „sakralizacji” idei oraz osób na szczytach władzy, charyzmy Tity, jego kreatywności, wspomnianych talentów przywódczych, organizacyjnych, a także odwagi, zdecydowania, inteligencji i zdolności. Nie bez znaczenia mogły być także inne okoliczności, a więc bogate doświadczenie w życiu i pracy w różnych warunkach: konspiracji, więzienia, pobytu za granicą, sprawowania ważnych funkcji i stanowisk w aparacie partyjnym szczebla krajowego i międzynarodowego⁹⁵. Do tego można by dodać, że Tito był, albo mógł sprawiać takie wrażenie, ideowym działaczem komunistycznym, w latach trzydziestych i czterdziestych — wiernym i oddanym uczniem Stalina. W praktyce trudno byłoby ocenić, w jakim stopniu jego działanie wynikało z rzeczywistej ideowości, w jakim zaś z politycznego wyrachowania — nadziei, a może przekonania, że aktywna postawa, skrupulatna i bezwarunkowa realizacja celów międzynarodowego ruchu komunistycznego posłuży głównie zaspokojeniu jego ambicji przywódcy politycznego. Tak czy inaczej, niepoohamowana żądza władzy pchała Titę do usuwania wszelkich przeszkód, do bezwzględnego zwalczania przeciwników politycznych.

Przywódcy komunistyczni w Jugosławii już w 1919 r. występowali z tezą, że „światowy kapitalizm wszedł w fazę końcową”, co sprawia, że „istnieją warunki wprowadzenia gospodarki komunistycznej w wyniku przekazania środków produkcji społeczeństwu”⁹⁶. Wyrażali w ten sposób opinię władz bolszewickich w Moskwie i powstającej właśnie III Międzynarodówki. Niezależnie od późniejszych wolt politycznych, uwarunkowanych zmienną taktyką Moskwy i Kominternu oraz zmian personalnych na Kremlu i w szeregach własnej partii, komuniści w Jugosławii stali na stanowisku potrzeby „całkowitej likwidacji [...] każdej [...] formy prywatnej własności środków produkcji, podobnie [...] jak zniesienia systemu wielopartyjnego i wprowadzenia, na to miejsce, rewolucyjnej, jednopartyjnej dyktatury, pod nazwą dyktatury proletariatu”. Podobnie jak w Związku Sowieckim, ideałem komunistów w Jugosławii była „scentralizowana władza państwowa, zarządzająca znacjonalizowanymi środkami produkcji”. Wiązało się to z faktem, że „do czasu konfliktu z 1948 r. wiara w ZSRS była jednym z koniecznych warunków przyjęcia każdego nowego członka w szeregi KPJ. Natomiast wyrażanie jakichkolwiek wątpliwości w sprawach wewnętrznej lub zagranicznej polityki ZSRS oznaczało natychmiastowe wykluczenie z Partii”⁹⁷. W rezultacie bezwzględna, doktrynalna wierność systemowi stalinowskiemu i polityce sowieckiego przywódcy wpływała

⁹⁴ „Pozycja Tity w Komitecie Centralnym była wyjątkowa. Był on jedyną osobistością posiadającą zaufanie Kominternu. Władze Kominternu uznały taki skład Komitetu Centralnego, jaki on ustalił [...]. Nie dość, że jego słowo zawsze było decydujące, to nie tolerował on długich dyskusji ani żadnych argumentów, nawet wtedy, kiedy jego stanowisko wynikało z ignorancji lub dezinformacji. Takie stosunki wiązały nas z Titą zawsze. Akceptowaliśmy je, bo wynikały z rewolucyjnej dyscypliny. Komintern dał nam człowieka, któremu ufał. Jego władza i rola była więc wyjątkowa. Sprzeciw wobec niego oznaczałby przeciwstawienie się większości, wykluczenie z partii, odsunięcie od jakiejkolwiek rewolucyjnej działalności. Choć czasami narzekaliśmy na samowolne decyzje Tity i okazywany [...] brak zrozumienia, to nigdy się nie zdarzyło, byśmy próbowali zmienić taki układ rzeczy”. M. Djilas, *Memoir of A Revolutionary*, s. 284.

⁹⁵ Na niektóre z tych cech zwraca uwagę także E. Znamicrowska-Rakk, *Komunizacja Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1948*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, nr 1, 1998, s. 191.

⁹⁶ *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije*, t. 2, s. 10–13.

⁹⁷ D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 111 i 114.

także na kształt polityki narodowościowej. Zwyciężające koncepcje federalistyczne zakładały, przynajmniej w teorii, poszanowanie zasady „bratstwa i jedinstwa” oraz równości narodów jugosłowiańskich, ponieważ „równouprawnienie wszystkich narodów, bez względu na różnice rasowe [? — M. J. Z.] i religijne jest jednym z głównych celów socjalizmu”⁹⁸. Niemniej nie oznaczało to automatycznego przyznania narodom rzeczywistej autonomii po zwycięstwie rewolucji w przyszłości. Byłoby to sprzeczne z myślą ustanowienia scentralizowanego, jednopartyjnego systemu władzy, utożsamianego z „dyktaturą proletariatu”. Ponadto przywódcy partyjni z Titą na czele demonstrowali „klasowe” podejście do kwestii narodowościowej. Utożsamiali narody z ludem, a więc „chłopsstwem, klasą robotniczą oraz ludową inteligencją”. Wykluczali z nich „bogaczy — kułaków i wyniosłych panów”⁹⁹.

Słaba pozycja polityczna komunistów powodowała, że ich stanowisko nie miało wówczas znaczenia. Tymczasem sytuacja wewnętrzna w Jugosławii w ostatnich latach przed wybuchem drugiej wojny światowej kształtowała się pod wpływem nierozwiązanych problemów narodowościowych. Nie wyrażały się one w formie gwałtownych starć i konfliktów, porównywalnych ze strzelaniną w Skupsztnie z czerwca 1928 r., w przelewie krwi, walkach zbrojnych, w otwartych wystąpieniach jednych narodów przeciwko drugim. Niemniej budziły obawy, poczucie zagrożenia, także wśród Serbów, i to nie tylko przed Chorwatami. W 1937 r. Vasa Čubrilović, serbski historyk i polityk, w 1914 r. — uczestnik zamachu na arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie, wyraził przekonanie, że Serbowie są zagrożeni przez Albańczyków w Kosowie. Jedyną drogą utrzymania tego obszaru jest „użycie brutalnej siły”, wysiedlenie Albańczyków; „obecnie — głosił Čubrilović — świat przyzwyczaił się do gorszych rzeczy”. Poważne napięcia i problemy, kształtujące sytuację poza granicami Jugosławii spowodują, że „czystki” w Kosowie nikogo nie zaniepokoją. Jeśli „Niemcy mogą dziś wygnać dziesiątki tysięcy Żydów, zaś Rosja przerzucić miliony ludzi z jednej części kontynentu do drugiej, to wysiedlenie kilkuset tysięcy Albańczyków nie spowoduje wybuchu wojny światowej”. Jeśli nie zostanie przeprowadzone „we właściwym czasie, to za 20–30 lat będziemy mieli do czynienia ze straszliwą irredentą”¹⁰⁰. Ostatecznie sugestia Čubrilovića nie spotkała się z przychylnym przyjęciem, ale sygnalizowała problem napiętych stosunków serbsko-albańskich.

Jednakże w końcu okresu międzywojennego sytuacja wewnętrzna w Jugosławii nadal była zdominowana przede wszystkim przez tarcia serbsko-chorwackie. Licząc się z możliwością wojny w Europie oraz jej negatywnymi skutkami dla państwa, władze jugosłowiańskie postanowiły osłabić tendencje odśrodkowe, przede wszystkim w Chorwacji. Ostatecznie, w wyniku porozumienia zawartego przez premiera Dragišę Cvetkovicia z przywódcą HSS Vladko Mačkkiem 26 sierpnia 1939 r., została utworzona tzw. Banowina Chorwacka, posiadająca autonomię z własnym rządem, banem odpowiedzialnym przed królem oraz parlamentem (saborem) w Zagrzebiu¹⁰¹.

⁹⁸ Określenie z programu chorwackich komunistów, ustalonego w czasie kongresu KPH w 1937 r., zob. I. Jelić, *Komunistička partija Hrvatske*, t. 1, s. 86.

⁹⁹ Tak pisał na początku sierpnia w piśmie „Proletar” Tito, cyt. za D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 113.

¹⁰⁰ Cyt. w: *Serbian Colonization and Ethnic Cleansing of Kosovo: Documents and Evidence*, eds. I. Berisha et al., Priština 1993, s. 23; zob. także V. Čubrilović, *Iseljavanje Arnauta*, w: *Izvori velikosrpske agresije. Rasprave, dokumenti, kartografski prikazi*, pod red. B. Čovicia, Zagreb 1991, s. 113; N. Malcolm, *Kosovo. A Short History*, London 1998, s. 283–286.

¹⁰¹ J. Skowronck, M. Tanty, T. Wasilcwski, *Historia Słowian*, s. 653; M. Tanty, *Balkany*, s. 186–187.

W dłuższej perspektywie czasowej powstanie Banowiny Chorwackiej mogło sprzyjać procesowi przekształcenia Jugosławii w federację. Powstawały już projekty utworzenia Banowiny Słoweńskiej. Wydawało się to stosunkowo łatwe, biorąc pod uwagę fakt, że Banowina Dawska w wielkiej mierze pokrywała się z terytorium i ludnością Słowenii¹⁰².

W drugiej połowie lat trzydziestych Jugosławia coraz bardziej wchodziła w orbitę wpływów niemieckich — politycznych i gospodarczych. Znacznemu osłabieniu ulegały natomiast jej powiązania z Francją. Po napaści Niemiec na Polskę 1 września 1939 r., przede wszystkim zaś — po agresji Włoch na Grecję 28 października 1940 r., władze hitlerowskie zwiększyły swój nacisk na Bałkanach. Dążyły m.in. do związania Jugosławii z osią. Nastąpiło to w wyniku układu podpisanego przez Cvetkovicia i ministra spraw zagranicznych III Rzeszy, Joachima von Ribbentropa w Wiedniu 25 marca 1941 r. Niemniej dwa dni później w Belgradzie miał miejsce zamach stanu. Pozbawił on władzy regencję z ks. Pawłem na czele i rząd premiera Cvetkovicia. Mimo zapewnień przedstawicieli nowego rządu o chęci kontynuowania dotychczasowej polityki wobec Niemiec Hitler postanowił zniszczyć państwo jugosłowiańskie. 6 kwietnia wojska III Rzeszy i Włoch, wspierane przez Bułgarię i Węgry, zaatakowały Jugosławię. Olbrzymia dysproporcja sił sprawiła, że delegacja jugosłowiańska z gen. Radivoje Jankovicem i byłym ministrem spraw zagranicznych Aleksandrem Cincarem-Markovociem na czele podpisała 17 kwietnia akt bezwarunkowej kapitulacji. Władze Jugosławii z królem Piotrem II (który objął rządy w wyniku przewrotu z 27 marca) i znaczną liczbą polityków z różnych partii i ugrupowań zdecydowały się na emigrację. Ostatecznie w końcu czerwca 1941 r. osiadły one w Londynie¹⁰³.

W rezultacie klęski Jugosławia została rozczłonkowana. Część jej terytorium została bezpośrednio włączona do Niemiec, Włoch, Węgier i Bułgarii. Na pozostałych obszarach powstały marionetkowe, uzależnione od osi państwa. Chorwację, do której wkrótce przyłączono Bośnię i Hercegowinę, już 10 kwietnia proklamowano tzw. Niezależnym Państwem Chorwackim (NDH)¹⁰⁴. Z ramienia Niemiec rządził w niej ustasze z Paveliciem na czele. W okupowanej Serbii Niemcy początkowo utworzyli Serbską Radę Komisaryczną (Savet Komesarijata za Srbiju) z Milanem Acimoviciem na czele, a następnie, w czerwcu 1941 r. — rząd kolaboracyjny pod wodzą Milana Nedicia¹⁰⁵. Ostatecznie, po rozbiciu i rozczłonkowaniu przez państwa osi, Jugosławia znalazła się w niezwykle skomplikowanej sytuacji. Kształtowała ją okupacja, kolaboracja, ruch oporu, wojna domowa, rewolucja oraz walka o władzę sprawowaną po zakończeniu wojny. Oprócz Albanii i Grecji trudno byłoby znaleźć inne państwo europejskie, w którym wszystkie te zjawiska występowałyby równocześnie.

Po kwietniowej klęsce władze emigracyjne Jugosławii nadal były uznawane przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, a od lipca 1941 r. — przez Związek Sowiecki. W kraju w ich imieniu działał pułkownik, a następnie generał Dragoljub (Draža) Mihailović, który po kapitulacji 17 kwietnia uniknął niewoli i wraz z grupą swych zwolenni-

¹⁰² D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 106.

¹⁰³ J. Kozeński, *Agresja na Jugosławię*, Poznań 1979, s. 104 n.; M.J. Zacharias, *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii 1940–1945*, Wrocław 1985, s. 25 n. O polityce kolejnych rządów emigracyjnych: *Jugoslawenske vlade u izbjeglištvu 1941–1943. Dokumenti*, opr. B. Krizman, Zagreb 1981; *Jugoslovenske vlade u izbjeglištvu 1943–1945. Dokumenti*, opr. B. Petranović, Zagreb 1981.

¹⁰⁴ NDH — Nezavisna Država Hrvatska.

¹⁰⁵ F. Čulinović, *Okupatorska podjela Jugoslavije*, Beograd 1970, s. 407 n., 430 n., 625 n.

ków zaczął organizować ruch oporu w Serbii. W ten sposób zaczęły powstawać oddziały czetnickie pod jego komendą. Głównym celem politycznym Mihailovicia była odbudowa monarchii Karadjorjevićów oraz „ukaranie” Chorwatów i Muzułmanów, których obarczał odpowiedzialnością za klęskę wojenną¹⁰⁶.

Znamienną cechą Komunistycznej Partii Jugosławii było to, że w momencie napaści państw osi kierownictwo tej partii znajdowało się w Jugosławii. W odróżnieniu od przywódców niektórych innych partii krajów środkowoeuropejskich nie pojawiło się dopiero z armią sowiecką. Sprzyjało to powstaniu sytuacji, że w chwili zakończenia wojny przywódcy KPJ posiadali już nie tylko ogólne, zbieżne z sowieckimi, ale i własne, specyficzne cele strategiczne i taktyczne. Choć trzeba podkreślić, że do tego czasu zdecydowanie przeważały cele utrzymane w ramach generalnych założeń międzynarodowego ruchu komunistycznego. Nie posiadały one znamion lokalnej, jugosłowiańskiej specyfiki. Były wyrażane zazwyczaj przez dyrektywy Kominternu, odzwierciedlające zamierzenia Kremla. Według treści jednego z przekazów, datowanego 9 maja 1941 r., przywódcy jugosłowiańskich komunistów zostali poinformowani przez władze Międzynarodówki o perspektywie bliskiej rewolucji światowej i o możliwości włączenia różnych krajów, w tym ich własnego, w granice Związku Sowieckiego¹⁰⁷.

Na podstawie pojedynczego dokumentu trudno byłoby określić właściwe cele Moskwy i Kominternu wiosną 1941 r. Wydaje się, że można by je sprecyzować dopiero po wnikliwej i wszechstronnej analizie niedostępnych jeszcze dokumentów, Pozwoliłaby ona stwierdzić, czy ogólne, długofalowe cele rewolucyjne rzeczywiście miały się stać bieżącymi zadaniami międzynarodowego ruchu komunistycznego w przededniu napaści na ZSRS. Obecnie można stwierdzić jedynie to, że po napaści III Rzeszy z 22 czerwca 1941 r. na państwo sowieckie długofalowe cele rewolucyjne siłą rzeczy musiały znaleźć się w cieniu bieżących zadań Kremla i Międzynarodówki. Były one związane z walką o przetrwanie ZSRS. W tym właśnie duchu instruowano europejskie partie komunistyczne, także i KPJ. Przywódcy tej ostatniej już w depeszy z 22 czerwca dowiadawali się, że obrona Związku Sowieckiego jest obecnie równoznaczna z obroną krajów podbitych przez państwa osi. Dyrektywa Kominternu wzywała jugosłowiańskich komunistów do walki i głosiła, że „na obecnym etapie chodzi o wyzwolenie z faszystowskiego jarzma, nie o rewolucję socjalistyczną”¹⁰⁸

W tych warunkach KPJ, podobnie jak inne partie Kominternu, porzuciła pierwotne stanowisko o rzekomo imperialistycznym charakterze wojny, rozpoczętej 1 września 1939 r.; zgodnie z tą tezą dążeniami „imperialistycznym” kierowały się także te państwa, które 3 września wypowiedziały wojnę Niemcom, tj. Wielka Brytania i Francja¹⁰⁹. Równocześnie przywódcy KPJ wydali manifest wzywający narody Jugosławii do walki z okupantami. Główną motywacją miało być wsparcie udzielone „kwitnącemu

¹⁰⁶ O ruchu czetnickim: J. Tomasevich, *War and Revolution*, passim; M. J. Milazzo, *The Chetnik Movement and the Yugoslav Resistance*, Baltimore and London 1975, passim; J. Marjanović, *Draža Mihailović*, passim; M. J. Zacharias, *Jugosławia*, s. 48 n.

¹⁰⁷ Informację tę, zawartą w dyrektywach Kominternu z 9 maja 1941 r., opublikowało jugosłowiańskie pismo „Komunist” w 1948 r., a następnie S. Clissold (*Whirlwind, An Account of Marshal Tito Rise to Power*, London 1949, s. 238–241) i B. Raditsa (*The Sovietization of the Satellites*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science”, vol. 271, September 1950, s. 124–126).

¹⁰⁸ O dyrektywie dla KPJ, zob. V. Dedijer, *Josip Broz Tito. Prispevki za življenjepis*, Ljubljana 1972, s. 389; B. Lazitch, *Tito et la Révolution Yougoslave 1937–1956*, Paris 1957, s. 57. Inspirację Kominternu potwierdza też Milovan Djilas we wspomnieniach z czasów wojny (*Wartime*, New York 1977, s. 4–5. Zob. także N. Kisić Kolanović, *Herbang*, s. 55).

¹⁰⁹ Por. M. J. Zacharias, *Jugosławia*, s. 41–42, 45.

sowieckiemu ogrodowi”, tak zdradziecko zaatakowanemu przez nazistowskie Niemcy. Odezwa głosiła, że narody sowieckie walczą nie tylko w obronie własnej ojczyzny, ale i w celu uratowania świata przed faszystowską niewolą i ostatecznego, narodowego i społecznego, wyzwolenia „świata pracy”¹¹⁰.

W momencie inwazji niemieckiej na Wschodzie autorzy manifestu nie wysuwali — co charakterystyczne — postulatu powstania Jugosławii jako niezależnego państwa po wojnie. Walkę wyzwolenczą wiązali jedynie z ogólną strategią międzynarodowego ruchu komunistycznego. Mówił o tym jeden z przywódców KPJ, Boris Kidrič, w czasie V Kongresu tej partii w lipcu 1948 r., a więc już po rozłamie z WKP(b) i innymi partiami Kominformu. Stwierdził on, że w czerwcu 1941 r. jugosłowiańscy komuniści zwrócili się do swoich rodaków z hasłami „o międzynarodowej solidarności w walce z faszystowskimi najeźdźcami”, „marksistowsko-leninowskim internacjonalizmie”, „wspólnej sprawie postępowej części ludzkości” i o konieczności poświęcenia tej sprawie wszystkiego, „nie tylko życia”, ale i własnych, „narodowych zasobów”¹¹¹.

Wypada podkreślić, że jugosłowiańscy komuniści przystępowali do walki w obronie Związku Sowieckiego z myślą, że rozwój sytuacji międzynarodowej umożliwi szybką realizację ogólnych, długofalowych celów rewolucyjnych ruchu komunistycznego w skali światowej. Byli przekonani, że po napaści na Związek Sowiecki klęska Niemiec jest przesądzona i że nastąpi w ciągu najbliższych tygodni, najwyżej miesięcy. Uważali, że sowieccy przywódcy, jako główni zwycięzcy, będą decydować o powojennej przyszłości Europy. W odniesieniu do sytuacji we własnym kraju przywódcy KPJ mówili więc o konieczności zwalczania „piątej kolumny” i „kapitalistycznej kliky”. Oprócz kolaborantów mieli na uwadze zwolenników zachowania monarchii. Ci ostatni, poszukując sojuszników w Wielkiej Brytanii, mieli się kierować rzekomo jedynie chęcią przywrócenia „starego porządku” w Jugosławii po zakończeniu wojny i okupacji¹¹². Zdaniem Tity należało temu zapobiec poprzez rozbudowę własnej siły zbrojnej. Miała ona służyć przejściu władzy przez komunistów po likwidacji „starej maszynierii państwowej” przez okupantów i po ich klęsce w II wojnie światowej¹¹³.

Ostatecznie, rewolucyjno-komunistyczne cele przywódców KPJ były więc bardzo widoczne mimo faktu, że ze względu na stosunki Kremla z mocarstwami zachodnimi władze Kominternu starały się utrzymać działania przywódców KPJ w czasie wojny jedynie w ramach strategii narodowowyzwolenczej. Nie zawsze się to udawało, ponie-

¹¹⁰ Zob. *Proglas CK KPJ povodom napada fašističke Nemačke na Sovjetski Savez*, w: *Komunistička partija Jugoslavije 1918–1941. Izabrani dokumenti*, red. E. Hasanagić, Zagreb 1959, s. 254–258.

¹¹¹ B. Kidrič, *On the Construction of Socialist Economy in the Federal People's Republic of Yugoslavia, Speech Delivered at the Fifth Congress of the C.P.Y.*, Belgrade 1948, s. 63, cyt. za B. Ulam, *Titoism and the Cominform*, Cambridge Mass. 1952, s. 98.

¹¹² *Savjetovanje Komunističke partije Jugoslavije u Zagrebu, maj 1941*, w: *AVNOJ i revolucija. Tematska zbirka dokumenata 1941–1945*, red. S. Nešović i B. Petranović, Beograd 1983, s. 88.

¹¹³ W maju 1941 r., a więc przed uderzeniem Niemiec na ZSRS i przed rozpoczęciem komunistycznego powstania w Jugosławii, Tito zebrał członków KC KPJ w Zagrzebiu. Zdaniem swego bliskiego wówczas współpracownika, Milovana Djilasa, wysunął w trakcie narady tezę „o możliwości bezpośredniego przejścia władzy przez komunistów i odrzuceniu konieczności przeprowadzenia rewolucji w dwóch etapach, tj. burżuazyjno-demokratycznym i proletariackim, co w myśl decyzji Kominternu było zgodne ze stanowiskiem partii. Tito postulował także przejście władzy przez komunistów po klęsce Niemiec, zapobieżenie, by uczyniła to jakaś inna partia lub organizacja. Jest to oczywiście — twierdził — że stara maszynieria państwowa zostanie zlikwidowana lub skompromituje się we współpracy z nieprzyjacielem. Tito mówił, że my, komuniści, musimy zorganizować się militarnie, tak abyśmy byli zdolni zaatakować naszych przeciwników w chwili ich klęski i w ten sposób zdobyć władzę”, por. M. Djilas, *Memoir of A Revolutionary*, s. 388. Zdaniem Tity w Jugosławii były warunki do podjęcia akcji rewolucyjnej, *Savjetovanje Komunističke partije Jugoslavije*, s. 90–91.

waż komuniści jugosłowiańscy — a przynajmniej znaczna, licząca się część tego ruchu — bardzo szybko zaczęli spoglądać na sytuację w Jugosławii i wokół Jugosławii z miejscowego, lokalnego punktu widzenia. Forsując własne cele i własną taktykę polityczną. W miarę upływu czasu takie postępowanie będzie wzbudzało widoczną irytację, a nawet zdecydowane niezadowolone na Kremlu.

Komunistyczne władze w Jugosławii od początku starały się sformować własne oddziały zbrojne. Podobnie zresztą jak władze wojskowe. 27 czerwca 1941 r. został utworzony Główny Sztab Narodowyzwoleniczych Partyzanckich Oddziałów Jugosławii (GŠ NOPOJ)¹¹⁴, w końcu września przemianowany na Naczelny¹¹⁵ Sztab NOPOJ. Oba były kierowane przez Josipa Broza Tity. Ostatecznie decyzja rozpoczęcia walki zbrojnej została podjęta na posiedzeniu Biura Politycznego KC KPJ w dniu 4 lipca: wojna partyzancka miała być podstawową formą walki¹¹⁶.

Wojna z okupantami była równoznaczna z wystąpieniem przeciwko kolaborantom i czetnikom Draży Mihailovicia. W Jugosławii rozpoczęła się krwawa wojna domowa, w której ustasze, czetnicy, zwolennicy Nedicia i partyzanci Tity zwalczali się wzajemnie. Przedstawiciele tych sił, głównie ustasze i czetnicy, a także czetnicy i komendanci uznający władzę Nedicia, dochodzili niekiedy między sobą do porozumienia. Najczęściej było to warunkowane jedynie względami taktycznymi. Z reguły porozumienia nie miały charakteru ogólnokrajowego i bardzo często były zrywane.

„Narodowyzwoleniczą” postawę partyzantów należy rozpatrywać w powiązaniu z ich ogólnymi celami politycznymi. Można powiedzieć, że była ona jedynie punktem wyjścia w ich działalności, i to z zastrzeżeniem, że niekoniecznie miała prowadzić do odbudowy państwa jugosłowiańskiego w przyszłości. Perspektywicznym celem miało być przeprowadzenie rewolucji. „Ruch narodowyzwoleniczy od początku rozbijał stary, biurokratyczno-policyjny aparat władzy i ustanawiał nowe, rewolucyjne władze, na początku powstania pod różnymi nazwami, ale z jednakową, rewolucyjną istotą”¹¹⁷.

Nic więc dziwnego, że w kwaterze Tity na kolaborantów i czetników spoglądano nie tylko jak na współpracowników osi. Traktowano ich również, a może przede wszystkim, jako konkurentów w wyścigu o władzę sprawowaną w przyszłości, po zakończeniu wojny. Niewątpliwie było to trafnym odczytaniem zamierzeń tych ugrupowań. Podobnie bowiem jak komuniści, na pierwszym miejscu stawiały one władzę.

Wyraźne rozróżnienie w zakresie bieżących i długofalowych celów sprawiało, że kierownictwo ruchu partyzanckiego dostrzegało zasadnicze różnice między swymi militarnymi i politycznymi przeciwnikami. Oceniało ich z punktu widzenia swych podstawowych, rewolucyjnych celów. Przypuszczało, że z punktu widzenia wojskowego najgroźniejsze są siły osi, ze względu na swą dominację militarną w Jugosławii i rolę, polegającą na „osłanianiu sił zbrojnych wszystkich kontrrewolucjonistów”. Perspektywicznie i politycznie najbardziej obawiano się „burżuazji jugosłowiańskiej o prozachodniej orientacji”, ponieważ zdawano sobie sprawę, iż okupacja będzie „tymczasowym zjawiskiem do czasu załamania sił osi na głównych frontach wojny”¹¹⁸.

¹¹⁴ GŠ NOPOJ — Glavni Štab Narodnooslobodilačkih partizanskih odreda Jugoslavije.

¹¹⁵ Vrhovni. O zmianie nazwy partyzanckiego sztabu: J. Marjanović, *Ustanak i narodnooslobodilački pokret u Srbiji 1941*, Beograd 1963, s. 229; E. Duraczyński, J. J. Terej, *Europa podziemna 1939–1945*, Warszawa 1974, s. 246.

¹¹⁶ B. Petranović, *AVNOJ*, s. 24.

¹¹⁷ D. Bilandžić, *Historija*, s. 59.

¹¹⁸ Tamże, s. 60.

W tych okolicznościach stosunek Tity do rządu emigracyjnego i czetników stawał się nieprzejednany. Ci ostatni bardzo często byli w kwaterze ruchu partyzanckiego traktowani gorzej niż Niemcy i Włosi. Działo się tak m.in. jesienią 1942 r. i w pierwszych miesiącach 1943 r. Wskazują na to ówczesne rozporządzenia Sztabu Naczelnego kierowane do partyzantów walczących w Czarnogórze. 28 lutego 1943 r. głosiły one m.in., że „obecnie musicie stwarzać jednostki uderzeniowe i rozstrzygnąć sytuację na swoją korzyść. To oznacza, że obecnie musicie wszystkie swoje siły przeznaczyć na likwidację czetników. To musi być waszym głównym celem”.

W dziesięć dni później Sztab Naczelny ponawiał swoje rozkazy: „Musicie uciec się również do represji wobec czetników. Musicie palić domy zatwardziałych zbrodniarzy i rozbójników, a obowiązkowo wszystkie domy czetnickich wodzów i przywódców. Wszystkie ich majątki należy konfiskować. Dopóki nie zlikwidujecie czetników, unikajcie walki z Włochami i przyjmujcie ją jedynie wtedy, gdy nie będziecie mogli jej uniknąć lub kiedy będziecie pewni, że zdobędziecie łupy w postaci broni i materiałów”¹¹⁹. Miało to miejsce w czasie, gdy Tito zabiegał o kontakty z przedstawicielami władz niemieckich w Jugosławii, prowadził z nimi rozmowy i dążył do tymczasowego, taktycznego zawieszenia broni między partyzantami i siłami III Rzeszy. Myślał wówczas głównie o skierowaniu partyzantów przeciwko czetnikom, których chciał pokonać przed spodziewanym lądowaniem wojsk anglosaskich na Bałkanach. W obawie, że mogłyby one wesprzeć właśnie oddziały Mihailowicia. Ostatecznie sugestie partyzanckiego wodza zostały przez Niemców odrzucone¹²⁰.

Niemniej trzeba podkreślić, że postępowanie czetników w stosunku do partyzantów było identyczne. Zwalczali ich wszędzie tam, gdzie było to możliwe. W tym celu już jesienią 1941 r. zaproponowali współpracę władzom niemieckim w Serbii. Została ona odrzucona w rezultacie stanowiska Hitlera. Führer chciał zdusić wszystkie siły w Jugosławii na drodze zbrojnej i odrzucał możliwości rzeczywistego, długofalowego porozumienia zarówno z partyzantami, jak i czetnikami¹²¹.

Mimo głębokich, zasadniczych podziałów wśród ludności kraju, przywódcy KPJ zabiegali — zgodnie z własnymi poglądami i ogólnymi zaleceniami Kominternu — o pozyskanie jak największej liczby zwolenników. Byli przekonani, że właśnie walka „narodowowyzwoleńcza”, jak ją określali, jest najskuteczniejszą metodą prowadzącą do przechwycenia władzy.

¹¹⁹ *Zbornik dokumenata i podataka o narodnooslobodilačkom ratu jugoslovenskih naroda*, t. 3, kn. 5, Beograd 1954, s. 326.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że walki partyzancko-czetnickie zostały zapoczątkowane przez Titę w celu — jak twierdził — wyprzedzenia uderzenia czetników: „Nasze siły, znając dokładnie ruch oddziałów czetnickich w kierunku Užice, otrzymały zadanie, by 2 listopada [1941 r. — M. J. Z.] o godz. 4 rano wykonać przeciwuderzenie. Osiem kilometrów od Užice, na skrzyżowaniu Užice—Užička Požega—Kosjeric, nasze jednostki napotkały 800 czetników i po kilkugodzinnej walce całkowicie ich rozbiły”, zob. J. Broz Tito, *Govori i članci*, t. 1, Zagreb 1959, s. 210; M. J. Zacharias, *Jugosławia*, s. 62–63. Zgadzałoby to się z treścią wypowiedzi Dušana Simovicia, wówczas premiera emigracyjnego rządu jugosłowiańskiego, o skargach Mihailowicia dotyczących zbrojnych napadów komunistów na czetników, zob. *Jugoslavenske vlade u izbjedištvu 1941–1943*, s. 30 i dok. 100, s. 241.

¹²⁰ O rozmowach niemiecko-partyzanckich, w marcu–kwietniu 1943 r.: W. Roberts, *Tito, Mihailović and the Alias, 1941–1945*, New Brunswick, New York 1973, s. 107–110; J. Tomasevich, *War and Revolution*, s. 244–246 (tłumaczenie serbsko-chorwackie, J. Tomasević, *Četnici u drugom svjetskom ratu*, Zagreb 1979, s. 221–224); M. Djilas, *Wartime*, s. 234–245; M. J. Zacharias, *Jugosławia*, s. 118–121.

¹²¹ W. Roberts, *Tito, Mihailović*, s. 35; M. J. Milazzo, *The Chetnik Movement*, s. 37–38; J. Marjanović, *Draža Mihailović*, s. 145 n.

Pewnym odstępstwem od tej zasady stała się taktyka zastosowana w niektórych częściach Jugosławii, m.in. w Czarnogórze, od przełomu 1941/1942 r. poczynając, do kwietnia 1942 r. włącznie. W historiografii dawnej, komunistycznej Jugosławii jest ona często określana mianem „sekciarstwa” lub „lewicowego odchylenia”. Wynikała z przeświadczenia, że po klęsce wojsk niemieckich pod Moskwą na jesieni 1941 r. nastąpi załamanie maszyny wojennej III Rzeszy i rozpad nieokrzepłej jeszcze koalicji antyhitlerowskiej. Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami przywódcy KPJ uważali, że w szybkim tempie zbliża się moment dający Stalinowi szanse decydowania o warunkach pokoju i powojennej sytuacji w Europie. W tych warunkach wśród jugosłowiańskich komunistów pojawiły się poglądy o potrzebie likwidacji „klasowych” przeciwników rewolucji, m.in. bogatego i średniego chłopstwa, oraz walki z religią. Zdaniem Branka Petranovicia taktyka ta została porzucona w wyniku interwencji Międzynarodówki i odległej, jak się okazało, perspektywy zakończenia wojny. Było to również wynikiem szkód wyrządzonych stosowaniem „sekciarstwa”, przede wszystkim klęski partyzantów w Czarnogórze i Hercegowinie, wywołanej m.in. utratą poparcia tamtejszej, przerażonej stosowaniem terroru ludności¹²²,

Niepowodzenia związane z próbą zastosowania wyżej wspomnianej taktyki niewątpliwie wzmacniały przekonanie, że pozyskanie szerokich rzesz społeczeństwa mogłoby jedynie ułatwić realizację celów KPJ. Spowodowało ono, że kierownictwo ruchu partyzanckiego, zgodnie ze wskazówkami Kremla¹²³, zabiegało o utworzenie frontu narodowowyzwoleńczego, otwartego dla wszystkich chętnych do walki z wrogiem, bez względu na różnice polityczne, narodowe i religijne¹²⁴. Cechą charakterystyczną tej polityki było to, że KPJ utrzymywała wszystkie stanowiska kierownicze i że będąc przeciwniczką pluralizmu politycznego, przeciwdziałała odrodzeniu dawnych partii w obrębie powstającego frontu. Według koncepcji jednego z przywódców i teoretyków partii komunistycznej, Edvarda Kardelja, nowo powstające ugrupowanie miało być dogodnym instrumentem kontroli świeżo pozyskanych zwolenników. Należy dodać, że co najmniej do końca 1942 r. zarówno w ramach frontu, jak i w siłach zbrojnych kierowanych przez KPJ najliczniejszą grupą narodową byli Serbowie, przede wszystkim ci spośród nich, którzy mieszkali w NDH i byli ofiarami bratobójczej, antyserbskiej polityki ustaszy Ante Pavelicia¹²⁵. W późniejszych latach proporcje te uległy zmianom w sensie większego udziału przedstawicieli innych narodów i narodowości w Jugosławii. Trudno byłoby o nich mówić dokładnie z powodu braku ścisłych danych. Na podstawie analizy obfitej literatury jugosłowiańskiej i zachodniej poświęconej dziejom Jugosławii w okresie drugiej wojny światowej odnosi się wrażenie, że problematyka ta czeka jeszcze na swojego badacza. Można jedynie przypuszczać, że jedną z przyczyn

¹²² B. Petranović, *Revolucija i kontrarevolucija*, t. 1, s. 313 n.; o późniejszym, bardziej umiarkowanym stanowisku, M. J. Zacharias, *Jugoslawia*, s. 102–105.

¹²³ 5 marca 1942 r. władze Kominternu: Komunikowały Ticio: „Powstaje wrażenie, że nie bez pewnej racji zwolennicy angielskiego i jugosłowiańskiego rządu podejrzewają, że ruch partyzancki zyskuje komunistyczny charakter i zmierza do sowietyzacji Jugosławii. Po co na przykład trzeba było tworzyć brygady proletariackie? Trudno byłoby zgodzić się z opinią — twierdziła Moskwa — iż rząd jugosłowiański współpracuje z okupantem [...] sprawdzić, czy uczyniliście wszystko, by stworzyć prawdziwy, jednolity front narodowy w Jugosławii”. *Povijest Saveza Komunista Jugoslavije*, opr. zbior., Beograd 1985, s. 213–214. Moskwa nadal działała zgodnie z taktyką współdziałania różnych sił politycznych, przeciwstawiających się mocarstwu osi w okupowanej Europie, zob. L. J. Gibianski, *Stanowisko ZSRR i aliantów zachodnich w kwestii jugosłowiańskiej (1941–1942)*, „Z dziejów Rozwoju Państw Socjalistycznych”, t. 1, nr 4, 1983, s. 25.

¹²⁴ Z wyjątkiem czecników Mihailovicia, uważanych za kolaborantów.

¹²⁵ B. Petranović, *Revolucija i kontrarevolucija*, t. 1, s. 302.

określających propartyzancką postawę wielu Chorwatów w końcowym okresie wojny było przekonanie, że program narodowy komunistów jest lepszą alternatywą niż cele i zamierzenia czetników, marzących o „Wielkiej Serbii” i pałających zemstą za zbrodnie ustaszy na ludności serbskiej¹²⁶.

Wysiłki podejmowane w celu pozyskania jak największej liczby zwolenników z różnych grup społecznych powodowały, że cechą polityki przywódców partyzanckich było ogólne, nieprecyzyjne przedstawianie programu, szczególnie w zakresie problematyki społecznej i gospodarczej. Przyczyniała się do tego również wspomniana polityka Kominternu w sprawie konieczności prowadzenia walki narodowyzwolenczej i unikania haseł rewolucyjnych. Stąd w szeregach partyjnych najczęściej mówiono o potrzebie prowadzenia walki z wrogiem, o sprawiedliwości społecznej, wolności, niezawisłości i „lepszej przyszłości”. W zasadzie nie występowano z hasłem nacjonalizacji środków produkcji, wprost przeciwnie, podkreślano zamiar utrzymania własności prywatnej w przyszłości, z wyjątkiem tej, która należała do kolaborantów i okupantów. Charakterystyczne było jednakże to, że przywódcy KPJ, mimo widocznej retoryki patriotycznej, początkowo wstrzymywali się z wydaniem jakiegokolwiek dokumentu, w którym wyraźnie określiliby swój stosunek do sprawy odbudowy Jugosławii jako samodzielnego państwa. To ostatnie akurat było pociągnięciem, które raczej nie służyło sprawie przyciągnięcia, pozyskania zwolenników. Niemniej sposób prezentowania programu generalnie zgadzał się z taktyką międzynarodowego ruchu komunistycznego. Zalecenia Międzynarodówki odnosiły się wszakże i do innych partii. Stąd i one wysuwały na plan pierwszy hasła o charakterze patriotycznym i narodowyzwolenczym i nie głosiły konieczności natychmiastowego przeprowadzenia rewolucji. Główną wytyczną były zabiegi o utworzenie frontów narodowych, otwartych dla różnych grup politycznych, choć w praktyce kontrolowanych przez komunistów¹²⁷.

Mając na uwadze wyżej wymienione fakty i uwarunkowania, można by stwierdzić, że istotą polityki komunistów w Jugosławii, podobnie zresztą jak komunistów w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, były wysiłki zmierzające do stopniowego przejmowania władzy przy wykorzystaniu wszystkich sprzyjających okoliczności — wewnętrznych i zewnętrznych. W przypadku Jugosławii można by mówić o korzystnych, dla komunistów, konsekwencjach rozbitcia dotychczasowego aparatu władzy przez okupantów oraz emigracji króla, rządu i wielu polityków, reprezentujących różne partie i ugrupowania. Ci, którzy zostali, często angażowali się w rozmaite formy kolaboracji lub biernie oczekiwali dalszego rozwoju wydarzeń¹²⁸. Dawne partie zostały rozbite lub zmuszone do działania w podziemiu. Ich przywódcy niejednokrotnie podejmowali akcje i inicjatywy, które często były niezgodnione, nieskoordynowane, a niekiedy — całkowicie sprzeczne. Polityka zaś rządu Królestwa Jugosławii na wychodźstwie nie wywierała specjalnego wpływu na sytuację, położenie, a nawet działania różnych grup

¹²⁶ Znamionną ilustracją tej postawy była wypowiedź arcybiskupa Zagrzebia Alojzije Stepinaca, złożona papieżowi Piusowi XII. Stepinac oświadczył, że gdyby musiał wybierać między powojennym rządem złożonym z komunistów i rządem powołanym przez czetników, wybrałby pierwszą możliwość, zob. J. Tomasevich, *War and Revolution*, s. 467–468; B. Miljuš, *La révolution yougoslave*, Lausanne 1982, s. 227.

¹²⁷ Por. E. Duraczyński, *Wojna i okupacja (wrzesień 1939 – kwiecień 1943)*, Warszawa 1974, s. 387–388; Cz. Madajczyk, *Dwie główne orientacje w polskim ruchu oporu*, w: *Ruch oporu w Polsce i Niemczech w latach drugiej wojny światowej*, Wrocław 1979, s. 40–41.

¹²⁸ Biegną postawę w czasie okupacji zajął przede wszystkim przywódca Chorwackiej Partii Chłopskiej (HSS), Vladko Maček. Niemniej był on uważany przez okupantów za wroga. Przez jakiś czas był aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym, zob. A. Djilas, *The Contested Country*, s. 140–141.

politycznych w kraju. Znamienne było także to, że krajowi i emigracyjni politycy, popierający monarchię Karadjordjevićów, nie zdołali wytworzyć siatki podziemnych powiązań, podobnej do tej, jaka łączyła i koordynowała działania różnych instytucji w okupowanej Polsce, a więc — odpowiednika Polskiego Państwa Podziemnego, z Armią Krajową i innymi organizacjami, wojskowymi i politycznymi na czele.

Nie ulega wątpliwości, że taka sytuacja w dużym stopniu była rezultatem braku umiejętności nielegalnego działania w warunkach okupacji, czego nie można powiedzieć o komunistach. Nielegalna i zakonspirowana w momencie wkraczania okupantów, KPJ zdołała uniknąć aresztowań i rozbicia swoich struktur. Stały się one podstawą jej działalności w czasie okupacji.

Celom KPJ sprzyjały także konsekwencje konfliktów narodowościowych, głównie między Serbami i Chorwatami. Konflikty te niejednokrotnie przybierały formy ludobójstwa¹²⁹. Powodowały, że te odłamy społeczeństwa, które czuły się zagrożone polityką okupantów i ich satelitów, w dużej mierze opowiadały się po stronie komunistów. Dotyczy to przede wszystkim wspomnianych Serbów, mieszkających w NDH. Sojusznicy KPJ pojawiali się także wśród zwolenników przetrwania Jugosławii jako państwa po wojnie. I to niezależnie od tego, że bezpośrednio po napaści Niemiec na ZSRS i ogłoszeniu przez komunistów powstania ich program w sprawie przyszłej państwowości jugosłowiańskiej był bardzo niejasny. Niemniej komuniści w Jugosławii byli jedynym ugrupowaniem z taką mocą zabiegającym o pozyskanie wszystkich tamtejszych narodów i głoszącym potrzebę zaniechania bratobójczych rzezi. Do wyobraźni wielu osób przemawiały patriotyczne i wyzwolenicze hasła przywódców tej partii. Ich zwolennicy z reguły byli nieświadomi faktu, że wzywając do walki z okupantami oraz ich satelitami, przywódcy KPJ nie gardzili wspomnianymi próbami porozumienia z Niemcami i że głosząc zasady „bratstwa i jedinstwa”, sami inicjowali różne rzezie i wystąpienia zbrojne przeciwko swoim przeciwnikom politycznym, m.in. czetnikom Draży Mihailovicia, w partyzanckiej propagandzie także określanym mianem kolaborantów. Było to elementem ogólnej taktyki propagandowej oraz ideologicznej komunistów, zmierzających do tego, by swych przeciwników politycznych przedstawiać w jak najgorszym świetle. Elementem polityki, by katastrofa, jaka spotkała Królestwo Jugosławii, stała się, jak mówił Moša Pijade, klęską „burżuazyjnej” państwowości i zwycięstwem sił rewolucyjnych¹³⁰. Dodajmy, że pod względem pochodzenia społecznego w szeregach ruchu organizowanego przez komunistów przeważała ludność pochodzenia chłopskiego.

Nie dziwią więc zabiegi w celu szybkiego tworzenia nowych organów władzy. Na kontrolowanych przez siebie obszarach komuniści tworzyli lokalne komitety narodowowyzwoleńcze¹³¹. Myśleli też o powołaniu nowego rządu, odrzucając myśl stopniowego zdobywania władzy, zgodnie z koncepcją Lenina w drodze rewolucji „proletariackiej”, która nastąpiłaby po rewolucji „burżuazyjno-demokratycznej”¹³². Nie wdając się w te subtelności i uważając, że w Jugosławii jest zupełnie inna sytuacja niż w Rosji w czasie pierwszej wojny światowej¹³³, Tito po prostu mówił o konieczności zastąpie-

¹²⁹ Zob. Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa osi w Europie*, t. 1: *Ukształtowanie się systemów okupacyjnych*, Poznań 1983, s. 452–453; A. Djilas, *The Contested Country*, szereg. s. 125–127.

¹³⁰ M. Pijade, *Trideset godina KPJ*, „Komunist”, nr 2, 1949.

¹³¹ B. Petranović, V. Simović, *Istorija narodne vlasti u Jugoslaviji (1941–1945)*, Beograd 1979, s. 77.

¹³² Zob. przyp. 113.

¹³³ Szczegóły: D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 126–127.

nia królewskiego rządu w Londynie przez nowy, złożony — jak się wyraził — z polityków „demokratycznych” w kraju i na emigracji¹³⁴.

Realizacja tej idei nie była jednak łatwa. Tito musiał się liczyć ze stanowiskiem Związku Sowieckiego i Międzynarodówki. W 1942 r. Moskwa popierała partyzantów, lecz nadal utrzymywała stosunki dyplomatyczne z jugosłowiańskim rządem emigracyjnym w Londynie, a także musiała brać pod uwagę stanowisko Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W 1942 r. popierały one Piotra II i czetników. W tych okolicznościach Tito mógł utworzyć jedynie polityczne przedstawicielstwo ruchu, które nie miało charakteru rządu. Stało się to w bośniackiej miejscowości Bihać, w której 26 listopada 1942 r. powołano do życia Antyfaszystowską Radę Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ)¹³⁵. Równocześnie jako organ Rady utworzono Komitet Wykonawczy, sprawujący funkcje administracyjne i — zgodnie z nazwą — wykonawcze¹³⁶. W przemówieniu wygłoszonym na pierwszym posiedzeniu AVNOJ Tito stwierdził, że utworzenie rządu nie jest jeszcze możliwe ze względu na niesprzyjający układ stosunków międzynarodowych. Oświadczył, że nowe organy zostały powołane w celu mobilizacji wszystkich sił do walki z okupantami, ustaszami i czetnikami¹³⁷. Na mocy zapadłych decyzji AVNOJ została określona jako „ogólnonarodowe i ogólnopartyjne przedstawicielstwo polityczne walki narodowowyzwoleńczej w Jugosławii, opierające się na komitetach narodowowyzwoleńczych i masowych organizacjach antyfaszystowskich, partyjnych i pozapartyjnych”¹³⁸. Niemniej partyzancki przywódca nie ukrywał, że myśli o powołaniu w przyszłości nowej, ogólnojugosłowiańskiej władzy, za pomocą której „narody w wyzwolonym kraju” będą mogły decydować same za pośrednictwem „swobodnie wybranych przez siebie komitetów narodowowyzwoleńczych”. By to osiągnąć, potrzebna jest „jedność i zgodna walka z faszystowskim porządkiem [...] podobnie jak z reakcyjnym łańcem, który jugosłowiański rząd na emigracji próbuje utrzymać przy życiu za pomocą siły”¹³⁹.

Nowe, komunistyczne organy władzy powstawały więc w opozycji do prawowitych, legalnych władz Królestwa Jugosławii na wychodźstwie w Londynie, uznawanych przez rządy trzech wielkich mocarstw sojuszników. Po ich utworzeniu wszelkie działania Tity na arenie międzynarodowej były podejmowane z myślą o zmianie tej sytuacji. Zmierzały do tego, by KPJ ze swymi właśnie powstałymi przybudówkami¹⁴⁰ stała się jedynym ośrodkiem władzy uznawanym przez przywódców Wielkiej Trójki.

Takie dążenia zbiegały się w czasie z porzuceniem pierwotnej wstrzemięźliwości w sprawie jugosłowiańskiej państwowości. Zgodnie z koncepcją przywódców KPJ, Jugosławia miała się odrodzić, ale jako państwo będące „negacją Jugosławii wersalskiej”, tj. jako wspólnota, uznająca prawa narodów do „samostanowienia, łącznie z oderwaniem”. Miały one być jedną z głównych zasad przyszłego związku, federacji narodów

¹³⁴ B. Petranović, *AVNOJ*, s. 82–83; *Zbornik dokumenata i podataka*, t. 2, knj. 3, dok. 129, s. 345–346; F. W. D. Deakin, *The Embattled Mountain*, London 1971, s. 165–166.

¹³⁵ AVNOJ — Antifašističko vijeće narodnog oslobođenja Jugoslavije.

¹³⁶ O utworzeniu AVNOJ: *Prvo i drugo zasjedanje Antifašističkog veća narodnog oslobođenja Jugoslavije (26–27 novembra 1942 : 29–30 novembra 1943)*. *Po stenografskim beleškama i drugim izvorima*, Beograd, b.d.w., s. 9 n.; B. Petranović, *AVNOJ*, s. 120 n.; M. J. Zacharias, *Jugoslawia*, s. 93.

¹³⁷ J. Broz Tito, *Govori i članci*, Zagreb 1959, t. 1, s. 108.

¹³⁸ B. Petranović, *AVNOJ*, s. 121.

¹³⁹ Zob. *Prezidijum Narodne skupštine FNRJ, prvo i drugo zasjedanje AVNOJ-a*, Beograd 1953, s. 61.

¹⁴⁰ Oprócz AVNOJ, mam na myśli takie organizacje, jak Antyfaszystowski Front Kobiet Jugosławii (Antifašistički front žena Jugoslavije — AFŽJ) oraz Zjednoczony Związek Antyfaszystowskiej Młodzieży Jugosławii (Ujedinjeni savez antifašističke omladine Jugoslavije — USAOJ), D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 146.

jugosłowiańskich, z wymownym zastrzeżeniem, by te prawa nie zostały „nadużyte”¹⁴¹. Stwarzało to możliwości powstawania zasadniczych różnic interpretacyjnych. To samo zresztą dotyczyło samego pojęcia federacji. Dla Tity i jego najbliższych współpracowników miała być ona bowiem głównie systemem sprzyjającym likwidacji dawnej, przedwojennej dominacji Serbów, zabezpieczenia równości wszystkich narodów w państwie, zgodnie z hasłem „bratstva i jedinstva”. Równocześnie — i to byłoby najważniejsze — partyzanci przywódcy z Titą na czele pojmowali federację na sposób bolszewicki, traktując ją jako zewnętrzną fasadę skrywającą władzę partii jugosłowiańskich komunistów, zarządzających zarówno samą partią jak i państwem z jednego, scentralizowanego ośrodka, niepodlegającego jakiegokolwiek kontroli społecznej¹⁴².

Tak koncepcja nie w pełni przystawała do poglądów niektórych komunistów, przede wszystkim chorwackich, z Andriją Hebrangiem na czele, sekretarzem KC KPH. Kładli oni nacisk na przyznanie rzeczywistej autonomii obszarom wchodzącym w skład przyszłego państwa jak i władzom partii komunistycznych działającym na tych terenach. Siłą rzeczy mieli na myśli przede wszystkim Chorwację. Wiosną 1943 r. Hebrang przystąpił do tworzenia, w ramach AVNOJ i zgodnie z ogólną koncepcją przywództwa KPJ, Krajowej Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Chorwacji (ZAVNOH)¹⁴³. Ostatecznie powstała ona w czerwcu 1943 r.¹⁴⁴ W zgodzie z założeniem Hebranga i jego otoczenia miała ona być najwyższym organem władzy w Chorwacji, stać na straży jej autonomii i suwerenności¹⁴⁵. Z czasem taka koncepcja doprowadzi do konfliktu z Titą, z najwyższymi władzami partyjnymi w Jugosławii. Niemniej w 1943 r. podobne Rady Antyfaszystowskie, jako członki AVNOJ, powstawały również w Słowenii, Bośni i Hercegowinie, Sandżaku, Czarnogórze i Boce Kotorskiej¹⁴⁶. Nie w pełni więc pokrywały się z granicami przyszłych republik jugosłowiańskich. Charakterystyczne było również to, że w procesie tworzenia tych organizacji pominięto Macedonię. Można by to wiązać zarówno z jugosłowiańsko-bułgarskim sporem co do przynależności Macedonii, jak i niesprzyjającymi okolicznościami wojskowo-strategicznymi na tym obszarze¹⁴⁷.

To ostatnie twierdzenie nie dotyczy ogólnej siły i znaczenia militarnego komunistów w Jugosławii. W drugiej połowie 1943 r. bowiem komunistyczna partyzantka stała się silniejsza niż jakakolwiek inna jugosłowiańska formacja wojskowa. Było to możliwe m.in. dzięki przejściu znacznych ilości sprzętu wojskowego na terenie Jugosławii po kapitulacji Włoch we wrześniu 1943 r.¹⁴⁸ Sprzyjała temu także stopniowa zmiana

¹⁴¹ B. Petranović, *AVNOJ*, s. 124.

¹⁴² Tamże, s. 137; J.A. Irvine, *Tito, Hebrang i hrvatsko pitanje, 1943–1944*, „Časopis za suvremenu povijest”, nr 1, 1992, s. 22; I. Banac, *The Origins and Development*, s. 20–21.

¹⁴³ ZAVNOH — Zamałjsko antifašističko vijeće narodnog oslobođenja Hrvatske.

¹⁴⁴ J.A. Irvine, *Tito, Hebrang*, s. 23; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 152–153.

¹⁴⁵ J.A. Irvine, *Tito, Hebrang*, s. 23.

¹⁴⁶ Aczkolwiek nie zawsze pod podobnymi nazwami: Słoweński Komitet Narodowowyzwoleńczy (Slovenski narodnooslobodilni odbor — SNOO); Krajowa Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Czarnogóry i Boki (Zemałjsko antifašističko vijeće narodnog oslobođenja Crne Gore i Boke — ZAVNOCGB); Krajowa Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Sandżaku (Zemałjsko antifašističko vijeće narodnog oslobođenja Sandžaka — ZAVNOS); Krajowa Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Bośni i Hercegowiny (Zemałjsko antifašističko vijeće narodnog oslobođenja Bosne i Hercegovine — ZAVNOBiH), w: D. Bilandžić, *Historija*, s. 66–67.

¹⁴⁷ Tamże, s. 67; tenże, *Hrvatska moderna povijest*, s. 153.

¹⁴⁸ Zob. J. Broz Tito, *Borba za oslobođenje Jugoslavije 1941–1945*, Beograd 1947, s. 174; tenże, *Govori i članci*, t. 1, s. 170–174; J. Jukić, *The Fall of Yugoslavia*, New York, London 1974, s. 208–209; A. Djilas, *The Contested Country*, s. 151. Jak pisze Bilandžić (*Hrvatska moderna povijest*, s. 151), po kapitulacji Włoch partyzanci w walce z Niemcami, siłami NDH i czetnikami zdobyli taką ilość broni, która pozwoliła im uzbroić dodatkowe 80 tys. osób.

polityki Wielkiej Brytanii wobec Jugosławii. Brytyjczycy zaczęli się wycofywać z początkowego, jednostronnego wspierania czetników Mihailovicia dostawami sprzętu wojskowego oraz myśleć o udzieleniu tej pomocy oddziałom Tity. Spodziewali się, że wzmocnione militarnie, oddziały te zwiążą większe ilości wojska niemieckiego w Jugosławii i odciążą w ten sposób brytyjskie i amerykańskie operacje wojenne we Włoszech. Ponadto Anglicy mieli złudną nadzieję, że dzięki stworzeniu dobrej atmosfery ich pomoc będzie sprzyjała równoważeniu powiązań kierownictwa ruchu partyzanckiego ze Związkiem Sowieckim wpływami brytyjskimi. Miały one służyć możliwie największemu zminimalizowaniu powiązań Tity z Moskwą po wojnie. Były elementem polityki Wielkiej Brytanii we wschodniej części akwenu śródziemnomorskiego. Trzeba także wspomnieć, że w czasie drugiej wojny światowej Jugosławia była jedynym, obok Albanii, krajem w Europie Środkowo-Wschodniej, w którym komunistyczny ruch oporu otrzymał tak znaczącą pomoc wojskową ze strony Wielkiej Brytanii, w mniejszym stopniu — także ze strony Stanów Zjednoczonych¹⁴⁹. Została ona użyta nie tylko, a może nawet — nie przede wszystkim do walki z Niemcami, ich satelitami oraz kolaborantami, lecz do rozprawy z najpoważniejszymi konkurentami komunistów w walce o władzę sprawowaną po wojnie, tj. czetnikami Draży Mihailovicia¹⁵⁰. Tym samym celom służyły późniejsze, w porównaniu z brytyjskimi, dostawy sprzętu wojskowego otrzymywane ze Związku Sowieckiego¹⁵¹. Należałoby dodać, że wynikiem stopniowej zmiany polityki brytyjskiej było przybycie w maju 1943 r. do kwatery partyzantów Tity misji wojskowej pod wodzą płk. Fredericka W. D. Deakina, we wrześniu zaś — kolejnej misji, którą kierował gen. Fitzroy Maclean¹⁵².

W tych warunkach, a więc w okresie wzmocnienia wewnętrznej i międzynarodowej pozycji komunistów, odbyła się, w dniach 29–30 listopada w miejscowości Jajce, tj. na obszarze Bośni i Hercegowiny, II Sesja AVNOJ. Rada została wówczas proklamowana najwyższym organem władzy wykonawczej i ustawodawczej w kraju. Ponadto utworzono Prezydium AVNOJ o kompetencjach najwyższego organu władzy w przerwach między sesjami Rady i Komitet Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (NKOJ)¹⁵³, pełniący funkcje tymczasowego rządu, do którego włączono paru polityków niebędących komunistami, ale współpracujących z KPJ¹⁵⁴. Tito został mianowany marszałkiem Jugosławii. Postanowiono także, że będzie ona państwem federacyjnym, wspólnotą równoprawnych narodów. „Decyzja o utworzeniu Jugosławii na podstawie federacji”, będąca głównym postanowieniem Sesji, zawierała pompatyczne stwierdzenia, „że w celu urzeczywistnienia zasady suwerenności narodów Jugosławii” tak, by stała się ona „prawdziwą ojczyzną wszystkich swoich narodów i by nigdy więcej nie padła ofiarą jakiegokolwiek klikki dążącej do hegemonii, Jugosławia jest tworzona i zostanie utworzona

¹⁴⁹ Szczegóły: M. J. Zacharias, *Jugosławia*, s. 269–270.

¹⁵⁰ W kwaterze Tity panowało przekonanie, że likwidacja rzeczywistych i potencjalnych („dzisiejszych” i „jutrzejszych”) przeciwników jest tylko „kwestią techniczną”; zob. B. Petranović, *Revolucija i kontrarevolucija*, t. 1, s. 331.

¹⁵¹ O rozmiarach tej pomocy: N. B. Popović, *Jugoslovensko-sovjetski odnosi u drugom svjetskem ratu (1941–1945)*, Beograd 1988, s. 188 n.

¹⁵² Zob. F. W. D. Deakin, *The Embattled Mountain*, s. 52, 215–222; F. Maclean, *Eastern Approaches*, London 1950, s. 304, 309.

¹⁵³ NKOJ — Nacionalni komitet oslobodjenja Jugoslavije.

¹⁵⁴ Mam na myśli przedstawicieli HSS, tj. Franc Frola i Božidara Magovaca; Niezależnej Partii Demokratycznej — Rade Pribićevića; Jugosłowiańskiej Organizacji Muzułmańskiej — Sulejmana Filipovicia, chrześcijańskich socjalistów ze Słowenii — Edvarda Kocbeka oraz „niezależnego” (a więc niezrzeszonego) polityka chorwackiego, Josipa Smodlakę, D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 155.

zgodnie z ideą federacyjną, która zapewni pełne równouprawnienie Serbom, Chorwatom, Słoweńcom, Macedończykom i Czarnogórcom, a więc narodom Serbii, Chorwacji, Słowenii, Macedonii, Czarnogóry oraz Bośni i Hercegowiny”. W treści „Deklaracji” znajdowało się również stwierdzenie, że mniejszości narodowe, a więc osoby niebędące przedstawicielami wyżej wymienionych narodów, uzyskają wszystkie, należne im prawa narodowe¹⁵⁵. Znaczące było to, że mówiąc o Bośni i Hercegowinie, twórcy „Decyzji” nie wspominali o muzułmanach. A to dlatego, że nie traktowali ich wówczas jako członków odrębnego, ukształtowanego narodu. Można przypuszczać, że mieli na uwadze przede wszystkim Serbów i Chorwatów mieszkających na tym obszarze, uważając, że muzułmanie są po prostu zislamizowanymi przedstawicielami obu tych narodów. Ważne było i to, że w czasie Sesji nie do końca określono ramy przyszłej federacji. Nie oznaczono granic między jednostkami, częściami składowymi federacji i nie rozstrzygnięto sprawy statusu Wojwodiny, Kosowa i Matochiji oraz Sandżaku, który posiadał własną, miejscową Radę Antyfaszystowską. Wychodzono z założenia, że wszystkie te drażliwe problemy zostaną rozwiązane i uregulowane po zakończeniu wojny¹⁵⁶.

W czasie trwania II Sesji AVNOJ nie zwlekano natomiast z decyzjami dotyczącymi królewskiego rządu emigracyjnego w Londynie. Zakwestionowano jego prawo do reprezentowania narodów Jugosławii za granicą i działania jako legalnego organu władzy. Zabroniono królowi Piotrowi II powrotu do kraju. Kwestia ostatecznej formy rządu i ustroju miała być rozstrzygnięta po zakończeniu wojny na drodze, jak określano, demokratycznej, tj. przez przedstawicieli narodów Jugosławii, swobodnie wybranych po wyzwoleniu kraju. Układy zawarte przez rząd emigracyjny w przyszłości z góry ogłaszano jako niezobowiązujące. Już istniejące miały zostać poddane rewizji¹⁵⁷. Zgodnie z zasadami dotychczasowej taktyki, władze nowo powstającej struktury, podobnie jak w przypadku I Sesji AVNOJ, nie ogłaszały zasadniczych przemian w zakresie stosunków gospodarczo-społecznych. Jak podkreślał Kardelj, decyzje podjęte w Jajce nie były równoznaczne z uchwaleniem konstytucji nowego państwa. Niemniej miały tworzyć, jak zakładano, jego prawne ramy, podstawy, całkowicie odmienne od zasad ustrojowych przedwojennej Jugosławii Karadjordjevićów¹⁵⁸, przede wszystkim — w zakresie stosunków narodowościowych oraz politycznych, tj. systemu władzy po wojnie.

Można przypuszczać, że zgodnie z założeniami przywódców ruchu, odpowiednio zorganizowane struktury polityczne miały ułatwiać przełamanie oporu wszystkich przeciwników i urzeczywistnienie celów partii komunistycznej w przyszłości, łącznie z nacjonalizacją środków produkcji oraz reformą, a właściwie kolektywizacją rolnictwa. Trzeba jednak zauważyć i podkreślić, że mimo rozbudowy swojego aparatu władzy komuniści nadal nie powoływali rządu, z tych samych powodów, co w końcu listopada 1942 r. Późniejsze wypowiedzi Tity i Kidrića pozwalają przypuszczać, że niezależnie od tej wstrzeźliwości, postanowienia II Sesji AVNOJ spotkały się z niezadowoleniem Stalina uważającego, że są one przedwczesne¹⁵⁹. Niemniej wyżej wymienione

¹⁵⁵ Cyt. za D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 154.

¹⁵⁶ Tamże, s. 155.

¹⁵⁷ B. Petranović, *AVNOJ*, s. 211; J. Djordjević, *La Yougoslavie, démocratie socialiste*, Paris 1959, s. 8–9.

¹⁵⁸ E. Kardelj, *Put nove Jugoslavije*, Beograd 1946, s. 176. Treść szczegółowych postanowień II Sesji AVNOJ, zob. *Prvo i drugo zasjedanje*, s. 141 n.

¹⁵⁹ Szczegóły: J. Broz Tito, *O radničkom upravljanju privrednim preduzecima*, Beograd, 26 jul 1950 godine, w: V. Dedijer, *Dokumenti 1948*, t. 3, Beograd 1979, s. 91–92; B. Kidrić, *Govor na svečanoj Akademiji uoči Dana Republike*, Beograd, 28 novembar 1950 godine, tamże, s. 127–128. Zob. także Ph. Auty, *Tito. A Biography*, London 1970, s. 231; R. Wolff, *The Balkans in our Time*, Cambridge Mass. 1974, s. 211–212.

fakty świadczą, że proces zdobywania władzy przez komunistów dokonywał się szybciej niż w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Sprzyjały mu również uchwały przedstawicieli trzech mocarstw sojuszniczych w czasie konferencji w Teheranie w dniach 28 listopada – 1 grudnia 1943 r. Postanowiono tam, że siły ruchu partyzantckiego w Jugosławii otrzymają pomoc ZSRS, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w postaci dostaw materiałowych i wsparcia komandosów¹⁶⁰. Nie oznaczało to jeszcze bezwarunkowego wsparcia politycznego, ale niezależnie od tego komuniści wyraźnie stawali się pierwszoplanową siłą polityczną, dysponującą poważnymi atutami w grze o władzę i ustrojową przyszłość Jugosławii. Wcześniejsze tworzenie organów władzy było oczywistym świadectwem ich znaczenia w Jugosławii i przewagi nad partiami komunistycznymi w innych krajach środkowoeuropejskich. Taka sytuacja świadczyła o specyfice Jugosławii w okresie drugiej wojny światowej. Podobnie jak liczebność sił zbrojnych, które stopniowo traciły swój pierwotny, partyzancki charakter i przekształcały się w regularne oddziały wojskowe. Według szacunków historyków jugosłowiańskich jesienią 1943 r. miały liczyć ok. 300 tys. osób. Trudno byłoby ocenić, czy te obliczenia są dokładne i niezawyżone¹⁶¹. Niemniej większe niż innych partii komunistycznych w tej części Europy rozmiary siły zbrojnej KPJ nie podlegają dyskusji¹⁶².

The Policy of the League of Communists of Yugoslavia and the National Question in Yugoslavia in 1919–1943

A presentation of the evolution of the national policy of the League of Communists of Yugoslavia from the moment of its establishment to the Second Session of the Anti-Fascist Council for the National Liberation of Yugoslavia, held in November 1943, linked with the history of Yugoslavia of the period as well as the policy pursued by Stalin and the Communist International. The author maintains that the titular policy was closely subjected to the stand of the Soviet dictator, and changed together with the policies of the Kremlin and the Comintern. Depending on wider political goals, also variable in time, Moscow spoke about the need to dismantle or maintain the Yugoslav state.

To a certain extent the discussed policy depended also on the stance of the Yugoslav communists, chiefly Serbs, who, as a rule, were inclined to endorse the conception of creating, in the wake of a victorious revolution, a federational albeit centralised Yugoslav state, as well as on the attitude of the Croatian communists, headed by

¹⁶⁰ *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers. The Conferences at Cairo and Teheran*, Washington 1961, s. 652.

¹⁶¹ Wątpliwości wynikają przede wszystkim z faktu, że liczba 300 tys. żołnierzy jest podawana głównie na podstawie artykułu napisanego przez Titę, a następnie — już po wojnie — opublikowanego w jednym ze zbiorów jego przemówień, wystąpień, artykułów (J. Broz Tito, *Borba naroda porobljene Jugoslavije*, w: tenże, *Borba za oslobodjenje Jugoslavije*, Beograd 1947, s. 202–232). O tym artykule wspomina w swych pamiętnikach Milovan Djilas (*Wartime*, s. 374–375), dodając, że Tito „był bliski prawdy”. Następnie o 300-tysięcznej armii Tity pisali: V. Strugar, *Wojna i rewolucja narodów Jugosławii 1941–1945*, Warszawa 1967, s. 221; F. Trgo, *L'Armée de Liberation Nationale*, „Revue d'histoire de la deuxième guerre mondiale”, 87, 1972, s. 7–10; B. Petranović, V. Simović, *Istorija narodne vlasti u Jugoslaviji (1941–1945)*, Beograd 1979, s. 133; ostatnio — D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, s. 151. Niemniej w odniesieniu do tego samego czasu, a więc jesieni 1943 r., brytyjska Special Operations Executive (SOE) oceniała wielkość oddziałów Tity na 180 tys. osób, zob. F.P. King, *The New Internationalism. Allied Policy and the European Peace*, London 1973, s. 89. Nicco wcześniej (bo w lipcu 1943 r.) brytyjski wywiad wojskowy szacował liczbę komunistycznych partyzantów na 65 tys., zob. E. Barkcr, *British Policy in South-East Europe in the Second World War*, London 1976, s. 167. Zdaniem I. Jukicia (*The Fall of Yugoslavia*, s. 209) oddziały partyzanckie liczyły ok. 140 tys. osób.

¹⁶² Porównywalną siłę, nie bez udziału i pomocy, w tym wypadku, agentów moskiewskich w szeregach armii brytyjskiej, uzyskali jedynie komuniści albańscy, zob. J.R. Nowak, *Albania 1944–1948. Terror wobec silniekomunistycznych i walki frakcyjne*, w: *Czy Europa Środkowo-Wschodnia mogła się wybić na wolność? Materiały z sesji naukowej. Olsztyn 26 października 1995*, red. T. Kisielewski, N. Kasperek, Olsztyn 1996, s. 113 n. Można by także wspomnieć o sile militarnej komunistów w Grecji, a więc państwa graniczącego z regionem Europy Środkowo-Wschodniej.

Andrija Hebrang. The latter were advocates of granting the future republics, mainly Croatia, essential autonomy within the federation. The ultimately winning conception was that of Josip Broz Tito, the party leader appointed by the Kremlin after the arrest and execution of Milan Gorkic during the Stalinist “purges”, presumably with the participation of Tito himself. At the time, Tito supported a centralised party and an equally centralised communist state. In practice, this was to mean the creation of a future Yugoslavia ruled by the communist party in accordance with the Soviet model.

The conceptions launched by Tito and his adherents were accepted during the Second Session of the Anti-Fascist Council for the National Liberation of Yugoslavia, becoming a point of departure for the postwar national policy of the League of Communists of Yugoslavia and the principles regulating relations between particular nations in the new communist Yugoslavia. Consequently, Hebrang and his political friends lost their political rank and influence, and were replaced in the political authorities of Croatia by persons devoted to Tito.

Certain modifications connected with a gradual abandonment of the Soviet model also as regards national questions did not become apparent until the conflict between Tito and Stalin in 1948. Nonetheless, this was an extremely slow process. The decentralisation of the state triumphed fully only in connection with the reforms initiated in the mid-1960s. In its general outline, it was concurrent with the earlier conceptions expounded by Hebrang, albeit realised by Josip Broz Tito, his wartime political opponent.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

Политика КПЮ и национальный вопрос в Югославии в 1919–1943 годах

Михал Ежи Захариас представляет эволюцию национальной политики КПЮ с момента образования партии до II сессии АВНОЮ в ноябре 1943 г. Он рассматривает ее в связи с историческими событиями в Югославии в этот период, политикой Сталина и Коммунистического интернационала. Автор отмечает, что она была всецело подчинена позиции советского диктатора по национальному вопросу. Эта политика изменялась вместе с изменениями политики Кремля и Коминтерна. В зависимости от более широких политических целей, которые тоже изменялись с течением времени, в Москве говорили о необходимости расколоть или сохранить югославское государство.

В определенной степени такая политика зависела также от позиции самих югославских коммунистов, прежде всего сербских, которые, как правило, склонялись к концепции образования после победной революции федеративного, но централизованного югославского государства, а также хорватских, во главе с А. Хебрангом. Последние были сторонниками предоставления будущим республикам, главным образом хорватской, существенной автономии в рамках югославского федеративного государства. В конце концов победила концепция Иосипа Броз-Тито, который стал руководителем партии по кремлевскому выбору после ареста и казни Милана Горкича во время сталинских чисток, наступивших, — как можно полагать, — при участии самого Тито. Он был тогда сторонником сохранения централизованной партии и образования централизованного коммунистического государства. На практике это означало, что будущая Югославия под властью КПЮ должна была строиться согласно советским образцам.

Концепции Тито и его сторонников были приняты на II сессии АВНОЮ, становясь отправной точкой национальной политики КПЮ после войны и принципов, регулирующих отношения между отдельными народами в новой, коммунистической Югославии. В результате Хебранг и его политические друзья потеряли свои позиции и влияния, в партийных властях Хорватии их сменили люди, преданные Тито.

Некоторые модификации, связанные с постепенным отходом от советской модели, также и по национальным вопросам, наметились лишь после конфликта Тито со Сталиным в 1948 г. Тем не менее, это был процесс очень медленный. Децентрализация государства вполне восторжествовала лишь в середине шестидесятих годов — в общих чертах она соответствовала первоначальным концепциям Хебранга, хотя их и осуществлял его политический противник военного времени Иосип Броз-Тито.

Перевел Игорь Закшевский